CO WARTO PRZECZYTAĆ W DZISIEJSZYM NUMERZE:

BIBLIOTEKA SZCZEGÓŁOWY
CZYTELNIA
ul. Żabikowska 42 tel. 130-972
62-031 LUBOŃ

- PLAN SZCZEGÓŁOWY CENTRUM LUBONIA
- HISTORIA BARAKU, KTÓRY NIE MÓGŁ BYĆ KAPLICĄ
- SZCZEGÓŁOWE WYNIKI WYBORÓW PREZYDENCKICH W LUBONIU
- CZY KOCIE DOŁY MOGĄ STAĆ SIĘ MIEJSCEM CHĘTNIE ODWIEDZANYM?
- ROZMOWA Z PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI SFERY SPOŁECZNEJ - BRONISŁAWEM PODŻERKIEM
- BUDOWA NOWYCH BLOKÓW W SPÓŁDZIELNI „LUBONIANKA"
- KIM BYŁ I GDZIE SPOCZYWA AUGUSTYN DENIZOT
- STRZAŁY W LUBONIU - POLICJA UJĘŁA GROŹNEGO PRZESTĘPCĘ ORAZ INNE INTERESUJĄCE CIĘ SPRAWY!

ISSN 1232-356 X

WIEŚCI LUBOŃSKIE®

Niezależny miesięcznik mieszkańców

Nr 11(58) • Listopad '95 • Cena 0,90 zł

Zamówienia publiczne

Od 1 stycznia 1996r. zacznie obowiązywać także w Luboniu ustawa o zamówieniach publicznych w stosunku do wydatków z budżetu miasta na dostawy i wykonywanie usług oraz robót budowlanych, opłacanych w całości lub części ze środków publicznych.

Ustawę stosuje się także do zamówień udzielanych przez komunalne jednostki organizacyjne, które dysponują środkami publicznymi. Zmienia się także tryb zlecania przez gminę zadań spółkom ze 100% udziałem kapitału miasta (takim jak: TRANSLUB, KOMLUB i PERKOM). Zgodnie z wyjaśnieniami Urzędu Zamówień Publicznych gmina nie może zlecać takiej spółce zadań bez stosowania procedur przewidzianych w ustawie o zamówieniach publicznych.

Przypomnę, że ustawa przewiduje następujące tryby udzielania zamówień:

1) przetarg nieograniczony,
2) przetarg ograniczony,
3) przetarg dwustopniowy,
4) negocjacje z zachowaniem konkurencji,
5) zapytania o cenę,
6) zamówienia z wolnej ręki.

Podstawowym trybem udzielania zamówienia publicznego jest przetarg nieograniczony. Jednak przy kwotach zamówienia mniejszych niż około 600 mln starych złotych (20.000 ECU) ustawa dopuszcza szereg uproszczeń trybu składania zamówienia. Jeśli wartość zamówienia jest mniejsza niż ok. 30 mln starych złotych (1000 ECU), wtedy można stosować uproszczony tryb, tzw. „zamówienie z wolnej ręki", w którym zamawiający prowadzi rozmowy tylko z jednym dostawcą lub wykonawcą.

Ustawa o zamówieniach publicznych jest wzorowana na amerykańskich i zachodnioeuropejskich rozwiązaniach prawnych, gdzie taki tryb stosuje się od dawna w celu zabezpieczenia wydatków publicznych przed korupcją i marnotrawstwem. Jak wiemy z TV i prasy ciągle wybuchają także tam afery gospodarcze i prominentni działacze polityczni oskarżani są o wymuszanie łapówek. Tak więc prawo nie do końca zabezpiecza interesy podatników, ale z pewnością ułatwia obserwację zlecania prac i wyboru wykonawców oraz stanowi groźbę dla łapówkarzy.

Ustawa weszła w życie 1 stycznia 1995r. w stosunku do większości podmiotów gospodarczych, obracających środkami publicznymi. Gminy otrzymały dodatkowy rok na przygotowanie się do spełnienia jej wymagań. Dość powszechna jest krytyka tej ustawy w kręgach samorządowych, często nieuzasadniona. Z drugiej strony, wykonawcy oczekują jawności i czytelnych kryteriów wyboru oferty, zarzucając samorządowcom częste stosowanie kryteriów pozamerytorycznych.

Ustawa była już dwukrotnie nowelizowana, zapewne nie po raz ostatni. Świadczy to o trudnościach w jasnym i merytorycznie poprawnym sformułowaniu prawa w taki sposób, aby zapobiegać nadużyciom, ale jednocześnie nie utrudnić i opóźnić wykonywania prac na rzecz gminy.

Wojciech Dutka

„Srebrny Widelec"

„Oskar" gastronomii trafił w ręce lubońskiego piekarza - Stanisława Butki.

Miesięcznik MENU był inicjatorem pierwszego gastronomicznego konkursu o nagrodę „Srebrnego Widelca". W turnieju, który zorganizowano 24 października na Targach Poznańskich, wzięło udział 45 lokali z Wielkopolski. Oprócz wyróżnionych restauracji, bistr, barów, hoteli, kawiarni itp. srebrne trofeum za współpracę z gastronomią otrzymał znany luboński piekarz - Stanisław Butka oraz Wojciech Kandulski - cukiernik i Jacek Marcinkowski - rzeźnik.

(fot. R. Świątkowski) Stanisław Butka z żoną bezpośrednio po otrzymaniu nagrody - „SREBRNEGO WIDELCA"

Bloczki betonowe z atestem

Luboń ul. Sobieskiego 88 tel. 130 - 839

(229)

☎ 130-997

Ujęcie groźnego przestępcy

Akcja lubońskiej policji

O godzinie pierwszej w nocy 24 października lubońska policja została powiadomiona o usiłowaniu włamania do fiata 126p. Dwóch sprawców, jeden z Poznania drugi spod Kórnika, którzy na miejsce przestępstwa przyjechali, jak się później okazało również kradzionym maluchem, zostało złapanych na gorącym uczynku. W trakcie prowadzenia czynności operacyjnych ustalono, że w grupie dokonującej kradzieży i „przeróbek" starych fiatów 126p na nowe działał trzeci osobnik, 21-letni Krzysztof D. - mieszkaniec Rogalina i Poznania, który przy ul. Cmentarnej w Luboniu wynajmował pomieszczenie na warsztat. Był on poszukiwany listem gończym przez prokuraturę śremską za przestępstwa kryminalne, w tym - rozbój z użyciem niebezpiecznych narzędzi. 26 października, o godz. 7 rano do wskazanego warsztatu udał sie patrol lubońskiej policji. Na miejscu znajdował się fiat 126p, częściowo przygotowany do przeróbki, wiele akcesoriów do małych fiatów a także profesjonalny sprzęt dla włamywaczy. Były więc podstawy do przygotowania akcji operacyjnej.

Oczekiwano na czerwonego bisa, którym poszukiwany zwykł przyjeżdżać do pracy. Około 7.50 odpowiadający kolorowi fiat skręcił w ul. Graniczną. Przygotowany patrol policyjny zatrzymał pojazd do kontroli. Przedstawione dokumenty wydawały się być kradzione. Funkcjonariusze mieli także wątpliwości co do osoby. Wsiedli więc do fiata i samochodu policyjnego. Krzysztof D. zorientował się, że nie jest to rutynowa kontrola drogowa, wyskoczył z samochodu i uciekał w kierunku cmentarza. Jadący z nim policjant ruszył w pościg. **Teren był obstawiony. Jeden z policjantów zauważył, że poszukiwany wyszedł z posesji przy ul. Bocznej i uciekał w kierunku ul. 11 Listopada. Będąc niecałe 30 metrów od ściganego, wezwał go do zatrzymania i zagroził użyciem broni. Oddał dwa strzały ostrzegawcze i dogonił go na wysokości posesji nr3. Doszło pomiędzy nimi do szarpaniny, w której przestępca usiłował odebrać funkcjonariuszowi broń. Zagrożony policjant oddał więc strzał, raniąc złapanego w lewe ramię. Dopiero teraz mógł założyć kajdanki.** Wezwano pogotowie i udzielono pierwszej pomocy. Postrzelonego zawieziono do szpitala, gdzie stwierdzono jedynie przestrzelony mięsień, bez naruszenia kości. Opatrzonego zwolniono ze szpitala i osadzono w areszcie. Sprawę użycia broni przez policjanta badał szczegółowo prokurator, który jednoznacznie stwierdził zasadność jej użycia. Ze względu na rozwój wypadków w trakcie śledztwa i szeroki zakres popełnionych przez szajkę złodziei samochodów przestępstw, sprawę przejęła Komenda Wojewódzka w Poznaniu. **(I)**

28 IX-2 X - Z rampy kolejowej skradziono złom o wartości 280 zł.

2 X - Przed południem, około godz. 11 w rejonie Szkoły nr 4, 16-letnia dziewczyna ukradła - zdejmując z głowy chłopcu wracającemu ze szkoły czapkę o wartości 25 zł. Ze względu na zuchwałość sprawa trafiła do sądu dla nieletnich.

29 IX - 3 X - Z piwnicy bloku przy ul. Żabikowskiej skradziono rower o wartości 150 zł.

4 X - Z nie zamkniętego pokoju w hotelu WPPZ mieszkańcowi skradziono portfel z gotówką i dokumentami. Straty 750 zł.

5 X - Podczas dnia pomiędzy godz. 6 a 10, z ul. Osiedlowej skradziono fiata 126p. Straty 5.500 zł.

8/ 9 X - Przecinając kłódki, włamano się do kiosku przy ul. Sikorskiego, skąd skradziono papierosy, zapalniczki itp. na sumę 880 zł.

8/ 9 X - Przy użyciu dopasowanego klucza włamano się na ul. Armii Poznań do fiata 126p. Skradziono koło zapaspwe, gaśnicę pokrywę silnika. Straty ok. 100 zł.

10 X - Około godz. 21 na ul. Sobieskiego przy Klubie Rolnika włamano się do skody faworit i skradziono radioodtwarzacz za 600 zł.

12/ 13 X - Przez wybicie bocznej szybki włamano się do poloneza truck i skradziono: narzędzia, kieszeń do radia, gaśnicę, kasety magnet. itd. Straty 270 zł.

15/ 16 X - O godz. 2.15 patrol policji ujawnił usiłowanie włamania do sklepu spożywczego przy ul. Sobieskiego. Zastano rozciętą kłódkę i kraty. Sprawcy prawdopodobnie zostali spłoszeni.

16 X - Policja zabezpieczyła będące w użyciu, 2 samochody - Renault 18 i Renault Trafick, które w „cudowny" sposób zostały odmłodzone o kilkanaście lat. Są to kilkuletnie pojazdy kradzione, posiadające numery i dokumenty starych samochodów.

14 - 16 X - Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 zburzyli 13 m2 ściany, uszkodzili sieć elektryczną oraz usiłowali podpalić ocieplenie w nowo budowanym gmachu sali gimnastycznej „swojej" szkoły. Straty 1.000 zł. Sprawa trafiła do sądu dla nieletnich.

16/ 17 X - Na ul. Żabikowskiej włamano się poprzez wybicie szyby do opla rekord i skradziono radioodtwarzacz. Straty 350 zł. Obok z fiata 126p odkręcono przednie koło. Straty 80 zł.

18/ 19 X - W rejonie ul. Paderewskiego i Żabikowskiej miały miejsca trzy włamania i kradzieże do dwóch fiatów 126p i mini morisa. Skradziono radioodtwarzacze. Straty łączne 680 zł.

16-19 X - Na ul. Walki Młodych dwa włamania do budynku gospodarczego i szopy, skąd skradziono szlifierkę, wiertarkę, radio itd. Straty i szkody na sumę 700zł.

24 X - Około godz. 21, na ul. Osiedlowej włamanie do seata ibizy i kradzież radioodtwarzacza oraz kurtki na sumę 1200 zł.

26 X - Zgłoszono dokonaną 13 X kradzież dodatkowych drzwi wejściowych do mieszkania w bloku Spółdzielni Mieszkaniowej. Kradzieży dokonali prawdopodobnie wykonawcy drugich drzwi (firma z Gdańska), którzy zapłatę za usługę otrzymać mieli po usunięciu usterek. Jak widać usunęli nie tylko usterki. Straty - zaliczka 200 zł.

27/ 28 X - Włamanie do warsztatu na ul. Rivoliego i kradzież szlifierek, wiertarki i innych narzędzi o wartości 620 zł.

28 X - Zatrzymano do rutynowej kontroli samochód VW bus. Okazało się, że miał skradzione w Poznaniu tablice rejestracyjne. Kierujący pojazdem nie wiedział, skąd się one wzięły, gdyż jak twierdził, samochód pozostawili mu, na jakiś czas, przyjaciele z Białorusi. Pojazd zatrzymano do zbadania.

29 X - W niedzielę dokonano dwóch kradzieży samochodów na rejestracjach zagranicznych. O godz. 19.35 z ul. Polnej na szkodę ob. Niemiec zginął craysler voyager o wartości 153.000zł. Drugi, jeep sheroke o wartości 80.000 zł, zginął pomiędzy godz. 21.05 a 21.10 z ul. Powstańców Wlkp. na szkodę ob. Kanady.

28-30 X - W sali gimnastycznej SP1 przy ul. Poniatowskiego wybito 4 szyby. Straty 60 zł.

30 X - Stróż firmy Maxbud spłoszył sprawców włamania, którzy w sklepie przy ul. Kościuszki rozcięli ścianę z płyty obornickiej. Szkody wynoszą 350 zł. Sprawcy pozostawili narzędzia służące do włamania i torbę.

Ogólnie w październiku dokonano 72 interwencji, 5 osób odwieziono do izby wytrzeźwień. Nałożono 86 mandatów na kwotę 1.505 zł. Do kolegium skierowano 5 wniosków, w tym cztery za jazdę pod wpływem alkoholu.

JAKOŚĆ?!

Jak wynika z naszych obserwacji i sygnałów otrzymywanych od czytelników, wiele do życzenia pozostawia wykonanie, a szczególnie jakość materiałów użytych na chodniki.

By nie być gołosłownym podam kilka przykładów. Przejście dla pieszych pod wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp. ma dopiero około trzech lat, a większość płytek chodnikowych wytarta jest nawet po kilka centymetrów i kwalifikuje się w części do wymiany. Ciekawe jak wyglądałby ten chodnik, gdyby codziennie przewijało się przez niego tyle ludzi, co np. w centrum Poznania.

Innym przykładem kiepskiej jakości może być położony kilka miesięcy temu nowy chodnik w ul. Sienkiewicza. W niektórych miejscach, przeważnie tam, gdzie mają zwyczaj parkować samochody (a jest to przecież dozwolone), płytki chodnikowe są już często połamane lub powykrzywiane. Podobne sygnały otrzymaliśmy z ul. Łącznej, Kopernika i Długiej.

Ciekawe, czy powodem jest oszczędność, brakoróbstwo, niedostateczny nadzór czy brak zabezpieczenia w postaci gwarancji wykonawcy.

Jak nas poinformował członek Zarządu Miasta - Tadeusz Waliczak materiał używany obecnie do prac miejskich posiada stosowne atesty. (PPR)

Gabinet stomatologiczny
dent - im
leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty, protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakiery p/próchnicy)
Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 do 13.00
Luboń, ul. Cieszkowskiego 2, naprzeciw dworca PKP
tel. 131-844
Wilda, ul. Wierzbięcice 13, tel. 33 - 68 - 60

radio TAXI POZNAŃ
515-515
z nami
o każdej porze...
...szybko
tanio
pewnie
▪ TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY ▪
▪ 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW ▪ ZAKUPY NA TELEFON ▪
▪ NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAŻOWY ▪

Zielony prezent

Różni ofiarodawcy przekazują dary różnym instytucjom czy osobom. Rzadko zdarza się by były nimi drzewa. Tym razem kilkadziesiąt dorodnych lip krymskich zostało podarowanych naszemu miastu.

Dokonała tego aktywna grupa dystrybutorów firmy „AMWAY" z Lubonia, przy wydatnej pomocy Dyrektora tejże firmy z Warszawy oraz Fundacji Homo Planta.

W sobotę 16 września w ramach międzynarodowej akcji Sprzątania Świata - bardzo aktywna grupa dystrybutorów tej firmy z Lubonia przy wsparciu poznańskich liderów, postanowiła praktycznie zrealizować hasło korporacji „I TY MOŻESZ MIEĆ SWOJE DRZEWO". Do pracy przystąpili wszyscy. Akcję zadrzewiania przeprowadzono na obrzeżach wysypiska śmieci, tj. naprzeciw zbiegu ul. Żabikowskiej i Puszkina. W przyszłości przebiegać będzie tędy ruchliwa ulica oraz autostrada. Posadzone drzewa będą więc stanowiły naturalną osłonę dla pobliskiego osiedla mieszkaniowego „Lubonianka", tłumiąc hałasy i ograniczając przemieszczanie się zanieczyszczeń.

Posadzone drzewa stanowią tylko część zaprojektowanego pasa zieleni. Dzięki zaangażowaniu władz miasta w osobach: przewodniczącego Rady Miejskiej Lubonia - Z. Szafrańskiego, burmistrza miasta - W. Kaczmarka, sekretarza mista - J. Piaseckiego oraz kierownika Wydziały Ochrony Środowiska - E. Koguta, akcja sadzenia przebiegała bardzo sprawnie. Merytorycznie i organizacyjnie akcję wspierał pracownik najbardziej kompetentnego w Polsce w zakresie sadzenia drzew Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku - L. Rachwał.

W pierwszym etapie posadziliśmy 50 lip krymskich - *drzew rosnących do wysokości 20m, o regularnej, szerokostożkowej koronie, z silnie zwisającymi dolnymi gałęziami. Liście bardzo oryginalne, błyszczące, ciemnozielone w jesieni pięknie żółknące. Mieszaniec ten kwitnie w drugiej połowie lipca po lipie drobnolistnej. Lipa Krymska znana jest od około 1860r. i szeroko uprawiana w wielu krajach Europy. W Polsce należy do najczęściej sadzonych w miastach lip obcych . Odznacza się większą wytrzymałością na zanieczyszczenia powietrza niż gatunki rodzime. Wymaga żyznych dość wilgotnych gleb. Jest drzewem bardzo dekoracyjnym nadającym się do obsadzania dróg, alei, szerokich ulic, placów oraz stosowana w zieleni osiedlowej.*

Kontynuacja prac nastąpi jeszcze w tym roku. W drugim etapie 11 listopada po przygotowaniu przez miasto terenu wzdłuż Potoku Junikowskiego, kontynuowano prace w tym samym miejscu. Tym razem do posadzenia przygotowano 100 drzewek - lip krymskich i drobnolistnych.

Grupa dystrybutorów firmy podczas akcji zadrzewiania Lubonia oraz, na zdjęciu obok, - Burmistrz Lubonia i Przewodniczący Rady Miejskiej pomagają, sadząc symboliczne „swoje drzewo".

Poza wymienionymi wyżej przedstawicielami Lubonia czynnie udział w akcji sadzenia wzięli: Jerzy i Elżbieta Wolscy z Poznania, Kazimierz i Lucyna Wolscy z Poznania, Felicja i Ryszard Brych z Lubonia, Kazimiera Kubiak z Lubonia, Izabela Kozak z Lubonia, Jerzy Adamski z rodziną z Lubonia, Stanisław Janicki z Lubonia, Janina Sobczak z Lubonia, Irena Tomczak z Lubonia oraz wielu innych wspaniałych ludzi, którym ochrona środowiska leży na sercu.

Nad całością realizowanego przedsięwzięcia czuwali: Kierownik Poznańskiego Punktu Rozprowadzania Towarów p. Sedlaczek, Instytut Dendrologii PAN w Kórniku - p. Rachwał, Felicja Brych - emerytowana nauczycielka z SP nr 3 w Luboniu, Kazimiera Kubiak - główny inicjator przedsięwzięcia - emerytowana nauczycielka z SP nr 4 w Luboniu.

Podobne akcje zadrzewiania kontyuowane będą w zależności od warunków pogodowych. Wszystkich, którzy chcieliby pomóc w pracach nasadzeniowych zapraszamy wczesną wiosną. Stosowny anons ukaże się w „Wieściach Lubońskich" **(K.K.)**

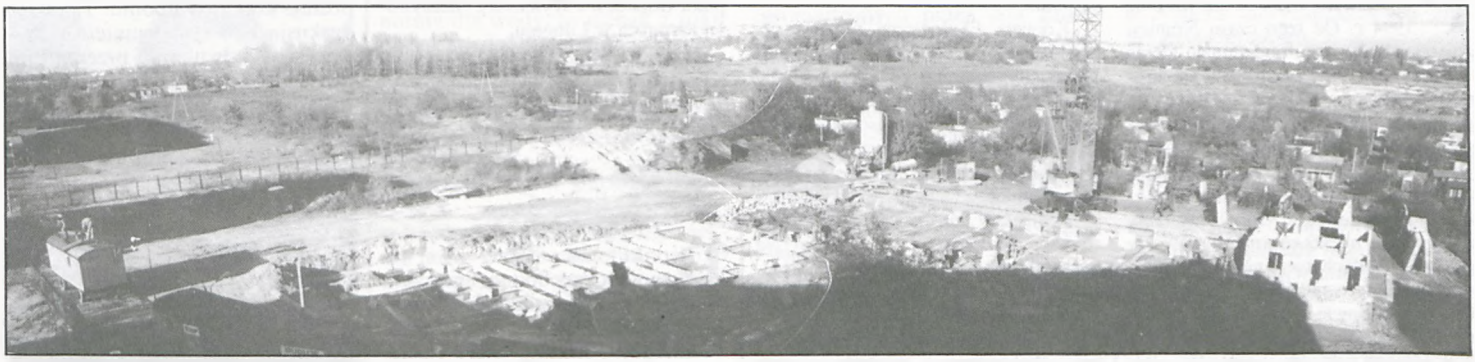

Prace komunalne - październik '95

INWESTYCJE

- Trwają prace przy budowie Zespołu Sportowego i Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej przy Szkole Podstawowej nr 2, aktualne zaawansowanie robót wynosi ok. 60% całej inwestycji. (BMK)

- Prace wykończeniowe w budynku przy ul. Niepodległości 11a - zakończono montaż kotłowni gazowej i instalacji c.o. Firma „Ecomark" przystąpiła do prac rozruchowych. (BMK)

- Spółka „Inwest" z Poznania realizuje przełożenia sieci wodociągowej w rejonie skrzyżowania ulic Żabikowskiej, 11 Listopada i Pułaskiego, aktualnie trwają prace polegające na włączeniu nowych odcinków do sieci. (BMK)

- Przedsiębiorstwo Usługowo - Produkcyjne „Elprotech" z Poznania zakończyło przekładanie kabli i linii energetycznych NN (w tym oświetleniowych) w rejonie skrzyżowania ulic Żabikowskiej, 11 Listopada i Pułaskiego. (BMK)

ENERGETYKA

- zakończono budowę sieci energetycznej w nowej ul. Andersena (bocznej od ul. Konarzewskiego). (UM)

CHODNIKI

- zakończono budowę chodnika w ul. Matejki, (UM)
- przeprowadzono przetarg na budowę chodnika w ul. Migali - Poznańska. (UM)

ULICE

Likwidacja zwężenia w ul. Dworcowej. (UM)

WODOCIĄGI

- zakończono budowę sieci wodociągowej w ul. Spornej, (UM)
- przygotowanie przetargu na budowę sieci w ul. Grodzkiej i Kasztelańskiej, (UM)
- przeprowadzono przetarg na budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w ul. Kołłątaja, (UM)
- przygotowuje się pozwolenie na budowę sieci wodociągowej w ul. Galla, Drzymały, Bocznej. (UM)

KANALIZACJA

- Trwa czyszczenie kanalizacji deszczowej w ul.: Żabikowska - Sobieskiego - Poznańska. (UM)

RUSZYŁA BUDOWA

Informacja o realizacji nowej inwestycji w Luboniu, Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka".

Przystąpiliśmy do realizacji zadania inwestycyjnego w rejonie ul. gen. Sikorskiego, prowadzonego przez firmę PEKABUD z Moraska - Poznań, obejmującego budowę 6 budynków o pow. użytkowej 7.800 m2 z około 150 mieszkaniami (zdjęcie powyżej). Budynki będą 4-kondygnacyjne (3-piętrowe). W kondygnacji piwnicznej planuje się zrealizować także 4 lokale z przeznaczeniem na usługi, handel lub drobne rzemiosło. Konstrukcja nośna wykonana zostanie z wielkiej płyty, a wypełnienie ceramiczne. Powierzchnie mieszkań: 30,3 m2 - jednopokojowe, 45,0 m2 - dwupokojowe, 56,0 m2 - trzypokojowe, 64,0 m2 - trzypokojowe. Każde mieszkanie będzie posiadało także balkon. Budynki zlokalizowane zostały na terenie wolnym od wpływów radiestezyjnych. Dobre ocieplenie zagwarantuje niskie opłaty za ogrzewanie. Mieszkania zostaną w pełni opomiarowane, tj. wyposażone w liczniki wody i ciepła, a także uzbrojone w instalacje telewizji kablowej i domofony. Obok powstanie 150 miejsc parkingowych oraz 7 garaży. Pierwszy dom zostanie oddany do użytku już pod koniec I kwartału 1996 r., kolejny w III kwartale 1996 r.

Prezes Zarządu - Alicja Wachowiak

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

SESJA XX

5 października br. odbyło się 20 posiedzenie Rady Miejskiej Lubonia. Porządek obrad przewidywał przyjęcie szeregu uchwał. Jako pierwsza przyjęta została uchwała o powołaniu Obwodowych Komisji Wyborczych w Luboniu.

Następnie przyjęto uchwałę w sprawie zmiany budżetu na 1995r.

Uchwalono także zmianę do uchwały w sprawie opłat lokalnych. Radni postanowili, że opłata za handlowanie w miejscach wskazanych przez Zarząd Miasta, nie będących targowiskiem, będzie wyższa o 100% od opłaty targowej.

Powołano przedstawicieli Lubonia do komisji przygotowującej porozumienie w sprawie przekazania prawa do składników majątkowych - szkół podstawowych. Wybrani zostali: zastępca burmistrza - Marek Bartosz oraz członek zarządu Miasta - Zbigniew Jankowski.

W kolejnym punkcie nadano, uchwałą RML, nazwy nowo powstałym ulicom. Do spisu ulic Lubonia dołączyły dwie ulice - Andersena (boczna od ul. Konarzewskiego) oraz Skowronkowa (boczna od ul. Rejtana).

Radni zdecydowali, że w celu dokończenia budowy ścieżki rowerowej na terenie Lubonia - wstępnie już wytyczonej (od stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej do granicy miasta w kierunku Wielkopolskiego Parku Narodowego), należy dokonać zmiany Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poprzez wprowadzenie wydatków w kwocie 3.000 zł na realizację wymienionego zadania.

W ostatnich punktach radni składali interpelacje do Zarządu Miasta, wnioski i zapytania. Obrady zakończono o godz. 21.50.

(Biuro RML)

zobowiązała delegata do Sejmiku p. Józeja Neubauera do złożenia interpelacji do Wojewody w sprawie likwidacji wylewiska ługów pokrystalicznych przy Zakładach Chemicznych. Inne sprawy to:

- „polityka miasta" w sferze ochrony środowiska z uwzględnieniem docelowego zagospodarowania terenów zielonych w Luboniu,
- doprowadzenie do wznowienia prac przy rekultywacji Potoku Junikowskiego,
- zobowiązanie Zarządu Miasta Lubonia do wykonania inwentaryzacji jednostek organizacyjnych, wytwarzających zanieczyszczenia objęte opłatami,
- wniosek o przygotowanie przez KOMLUB informacji z oceną efektywności finansowej i skuteczności systemu selektywnej zbiórki odpadów w mieście i propozycjami udoskonalenia systemu,
- wniosek o pilne skomunalizowanie rejonu starorzecza Warty, odtworzenie dokumentacji dot. rekultywacji starorzecza i prowadzenie bieżącej konserwacji prac wykonanych w starorzeczu w poprzedniej kadencji Rady,
- wniosek o zakup i ustawienie w mieście więcej koszy na śmieci (dotychczas bezskuteczny),

15 listopada mija termin płacenia ostatniej raty podatku od nieruchomości SPRAWDŹ!

Komisja Ekologiczna Rady Miejskiej Lubonia

Pierwsze posiedzenie Komisji Ekologicznej odbyło się 16 sierpnia 1994 r. Od tego czasu Komisja zbierała się 30 razy, podejmując szereg ważnych tematów, związanych z ochroną środowiska i ekologicznym kształtowaniem naszego otoczenia. Za jedną z ważniejszych uznaliśmy sprawę funkcjonowania punktu zlewczego nieczystości płynnych, zwożonych zarówno z Lubonia, jak i z okolicy. Odbyliśmy m.in. spotkanie z mieszkańcami domów zagrożonych wdychaniem nieprzyjemnych odorów. Doprowadziliśmy do podjęcia decyzji o budowie nowej stacji zlewczej, spełniającej wymagania Sanepidu i odpowiadającej normom europejskim. Budowa stacji jest droga i potrwa jeszcze w 1996 roku, ale dowodem słuszności naszego działania jest uzyskanie wsparcia finansowego na ten cel z WFOŚiGW (Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej).

Kolejnym ważnym tematem było podjęcie działań w celu ustalenia nowej lokalizacji składowiska odpadów dla Lubonia. Funkcjonowanie dotychczasowego wysypiska przy ul. Żabikowskiej zakończy się definitywnie z chwilą wytyczenia trasy przyszłej autostrady. Uważaliśmy, że Luboń musi posiadać niekomercyjną alternatywę dla składowania odpadów. Dzięki zawarciu porozumienia ze Stęszewem mamy możność składowania odpadów na wspólnym wysypisku dla 5 gmin, którego budowa została zakończona w ubiegłym miesiącu.

Problem lubońskich ścieków od wielu lat pozostawał nie rozwiązany. W bieżącym roku udało się doprowadzić do zawarcia porozumienia Komornik i Puszczykowa z Luboniem w sprawie budowy grupowej oczyszczalni ścieków w Łęczycy (pisaliśmy o tym w „Wieściach"). Obecnie oczyszczalnia jest w fazie uzgodnień projektowych i w przyszłym roku rusza budowa. Pozwoli to, po wybudowaniu kanalizacji, oczyścić ścieki z 1/3 Lubonia.

Komisja Ekologiczna poparła pomysł budowy ścieżki rowerowej wzdłuż Warty. Był to temat kilkakrotnie omawiany na posiedzeniach Komisji, która zobowiązała Zarząd Miasta do współpracy przy realizacji tego zadania i przekazania wsparcia finansowego z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska.

Podjęliśmy próbę zaktywizowania edukacji ekologicznej w Luboniu. Na początek odbyło się spotkanie z przedstawicielką Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej, która przedstawiła propozycje współpracy w zakresie edukacji ekologicznej z zainteresowanymi nauczycielami. Komisja poparła przydzielenie na ten cel pieniędzy z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, które umożliwią zakup pomocy szkolnych. Sądzimy, że po przejęciu od nowego roku szkół przez samorząd, będziemy wspierać aktywniej (także finansowo) edukację ekologiczną w szkołach.

To tylko niektóre z wielu tematów podejmowanych przez Komisję Ekologiczną Rady Miejskiej w Luboniu. Komisja zapoznała się z oceną stanu środowiska i zagrożeniami ekologicznymi w Luboniu, przedstawioną przez zaproszonych przedstawicieli władz wojewódzkich: dra hab. Andrzeja Mizgajskiego - dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, mgra inż. Romualda Grabiaka - jego zastępcę i mgra inż. Wiesława Drabowicza - Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Gościliśmy także profesorów: Józefa Górskiego i Krzysztofa Kasprzaka oraz dra Andrzeja Pawułę, którzy omawiali zagrożenia ekologiczne, wynikające z działalności zakładów przemysłowych w Luboniu. W tym spotkaniu uczestniczył również dyrektor Kazimierz Zagozda i dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego - Zygfryd Kowalski. W wyniku spotkania Komisja

- dyskusja nad Regulaminem Wysypiska Odpadów i Wylewiska Nieczystości Płynnych w Luboniu.

Sądzę, że decyzja Rady o powołaniu Komisji Ekologicznej była słuszna i z pewnością tematów nie zabraknie do końca kadencji.

Wojciech Dutka
Przewodniczący Komisji Ekologicznej

Z cyklu pytania do..... (17) Bronisław Podżerek

Po kilkumiesięcznej przerwie powracamy do naszego cyklu pytań do przedstawicieli władzy Lubonia. Dziś rozmowa z **przewodniczącym Komisji Sfery Społecznej - Bronisławem Podżerkiem.** Z wykształcenia jest mechanikiem precyzyjnym, ma 52 lata, żonaty, 3 dzieci. Mieszka od 26 lat w Luboniu przy ul. 11 Listopada. Jest już drugą kadencję w Radzie Miejskiej Lubonia, do której kandydował z okręgu wyborczego nr 4. W 1990r. był popierany przez Samorządowy Komitet Obywatelski. W 1994r. stanął do wyborów indywidualnie, bez poparcia któregokolwiek z ugrupowań. Jego zainteresowania to: turystyka górska, sport i historia.

„WL" - Przewodniczy Pan Komisji Sfery Społecznej, która jest najliczniejszą (12 radnych) w naszej Radzie. Czy to znaczy, że problemy oświaty, służby zdrowia, opieki społecznej, sportu i kultury są ważniejsze i trudniejsze od innych? Jeżeli tak, to co Radzie sprawia najwięcej kłopotu?

B.P. - Komisja Sfery Społecznej jest rzeczywiście najliczniejsza, stanowi ją niemal połowa członków naszej Rady. Jednak nie byłbym zwolennikiem twierdzenia, że stan ilościowy komisji jest odzwierciedleniem ważności i trudności problemów, przed którymi staje komisja. Jest to raczej kwestia osobistych zainteresowań poszczególnych radnych. Jeżeli chodzi o trudności, to myślę, że inne komisje mają problemy może nawet większe i trudniejsze do rozwiązania. W naszej „działce" poważne kłopoty być może zaczną się po 1 stycznia 96r.

„WL" - Zgodnie z ustawą, od stycznia 1996r., wszystkie szkoły podstawowe przejdą pod władzę samorządową. Przypomnijmy, że jest to już drugie podejście. Pierwszy raz w 1994r. szkolnictwo podstawowe miało być scedowane z administracji centralnej na samorządową. Niedostateczne wówczas przygotowanie wielu gmin spowodowało zmianę terminu na 1996r.

Pod koniec czerwca br. Rada Miejska Lubonia podjęła uchwałę w sprawie przejęcia i organizacji obsługi szkół w Luboniu. Tak więc dyskusja nad tym tematem odbywała się, po dwuletniej przerwie, po raz drugi. Decyzje podjęte obecnie różnią się zasadniczo od poprzednich. Przypomnę, że po burzliwej dyskusji na czerwcowej sesji, radni różnicą tylko jednego głosu, przy aż 7 głosach wstrzymujących, opowiedzieli się za pozostawieniem dotychczasowej formy organizacji administracyjnej szkół, to znaczy Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół (ZEAS). Koncepcja alternatywna to, w skrócie, likwidacja ZEAS-u, nadanie większej samodzielności dyrektorom poszczególnych szkół poprzez rozszerzenie uprawnień, kompetencji i zwiększenie odpowiedzialności. Wiem, że zadowolony jest Pan z takich decyzji. Proszę powiedzieć, dlaczego pozostawienie ZEAS-u uważa Pan za rozwiązanie lepsze od zwiększenia kompetencji dyrektorów?

B.P. - Nie było żadnej dwuletniej przerwy w dyskusji nad sprawą przejęcia szkół. Mało tego, ta dyskusja trwała przeszło trzy lata, bowiem jak Pan pamięta, już przed 1994r. mogliśmy, dobrowolnie

cd. na str. 5

cd. ze str. 4

oczywiście, te szkoły przejąć, co uczyniły wówczas niektóre (w tym i sąsiednie) gminy. Myśmy tego nie uczynili, mimo corocznych zachęt władz oświatowych. Stało się z uwagi na brak jasnych i czytelnych uwarunkowań finansowych. Obecnie od tego problemu nie uciekniemy i obsługę szkół od 1 stycznia musimy przejąć. Pyta Pan, czy pozostawienie ZEAS-u jest rozwiązaniem lepszym od zwiększenia kompetencji dyrektorów? Jak już wspomniałem, niektóre gminy przejęły obsługę szkół przed dwoma, trzema laty. W niektórych z tych gmin ZEAS-y rozwiązano, w innych pozostawiono. Zasięgając u jednych i drugich opinii, naprawdę trudno było wysnuć jednoznaczne wnioski, który system jest lepszy. Z pewnością każdy z nich ma swe wady i zalety. Rada minimalną większością głosów opowiedziała się za pozostawieniem ZEAS-u i jest to, moim zdaniem, decyzja rozsądna, zbieżna zresztą z opinią dyrektorów naszych szkół. Przy wielu niewiadomych, głównie finansowych, uważam, że lepiej pozostać przy systemie sprawdzonym. Po pewnym okresie, przyglądając się działaniu szkół i porównując ze szkołami z innych miejscowości, zawsze można dokonać odpowiednich zmian, gdy okażą się one konieczne.

„WL" - W związku z przejęciem tych olbrzymich zadań, jakimi są szkoły, jakich dotacji z budżetu centralnego należy się spodziewać, a jakich dodatkowych pieniędzy trzeba będzie szukać w budżecie własnym Lubonia?

B.P. - *Mimo że do 1 stycznia zostały niespełna dwa miesiące, żadnych konkretnych liczb jeszcze nie znamy. Rząd, przedstawiając projekt budżetu państwa, zapowiada kilkuprocentowy (6%) wzrost wydatków na oświatę. Projekt budżetu jest już w Sejmie, ale od pierwszego czytania do podpisania przez Prezydenta upłynie jeszcze sporo czasu. Tak więc obecnie możemy się jedynie domyślać, jakiego rzędu będą to dotacje. Według danych z Sejmiku Samorządowego, Luboń ma otrzymać z budżetu centralnego 2.541.600 zł (Sejmik Samorządowy swe obliczenia oparł na podstawie logarytmu, ustalonego przez Ministerstwa Finansów i Edukacji Narodowej, a który zależny jest od ilości uczniów jak i osób zatrudnionych i ich wykształcenia). Byłby to wzrost w porównaniu z rokiem bieżącym o 12.200 zł, czyli 0,48%. Natomiast według nieoficjalnych i prowizorycznych obliczeń lokalnych, wynikałoby, że na utrzymanie szkół miasto nasze będzie potrzebowało około 4.000.000 zł (40 mld starych zł). Do sumy tej nie wlicza się inwestycji. Aby podkreślić, jak trudne jest to zadanie, przypomnę, że budżet miasta na rok 1995 wyniósł około 75 mld (starych) zł. Te obliczenia wykazują, że trzeba będzie poszukać około 15 mld (starych) zł. Podkreślam jednak, że są to na razie przypuszczenia i domysły. Jaka będzie rzeczywistość, okaże się już niedługo. Mam jednak nadzieję, że rząd nie potraktował dosłownie zapewnień niektórych związków i organizacji samorządowych głoszących, że gminy, przejmując szkoły, uczynią to lepiej i oszczędniej. Uważam, że na oświacie oszczędzać nie powinniśmy i mogę dodać, że Luboń trudno by było zaliczyć do gmin, które na oświacie oszczędzają. Wręcz przeciwnie, w ciągu tych kilku ostatnich lat samorządu, mimo że szkół jeszcze nie przejęliśmy, wydano na nie olbrzymie kwoty. Dokończono budowę Szkoły nr 3, dokonano rozbudowy Szkoły nr 2, aktualnie budowana jest sala gimnastyczna Szkoły nr 2 i jest już projekt na budowę nowej Szkoły nr 5.*

„WL" - Pańska refleksja na temat różnic pierwszej i drugiej kadencji władz samorządowych.

B.P. - Na początku obecnej kadencji różnice między tą Radą, a poprzednią wydawały się znaczne. W obecnej Radzie połowa członków to nowo wybrani. Tworzą ją przeciwstawne (z pozoru) ugrupowania i radni niezależni. Obserwuje się różnice w podejściach do niektórych problemów. Ale po roku widać, że to się zmienia i różnice się zacierają. Myślę więc, że za wcześnie jeszcze na porównania. Tym bardziej, że gdybym miał ocenić poprzednią kadencję, na pewno inne zdanie miałbym o pierwszych dwóch, trzech latach, a inne o całej kadencji.

(PPR)

BADANIA I PERSPEKTYWY

Czy starorzecze Warty, tzw. Kocie Doły mogą stać się miejscem odwiedzanym przez mieszkańców Lubonia?

Dla wielu usytuowanie niewielkiego - 6-hektarowego zbiornika wodnego powstałego w miejscu starego koryta Warty, nie wydaje się być atrakcyjne. Akwen ten znajduje się bowiem w sąsiedztwie Zakładów Chemicznych, co ma niewątpliwy wpływ na jego walory przyrodnicze. Jeszcze w latach 80-tych woda miała żółtą barwę i cuchnęła chemikaliami. Zawartość takich związków chemicznych jak: fluorki czy siarczany była bardzo wysoka i przekraczała znacznie obowiązujące w Polsce dopuszczalne normy czystości wody. Zachęceni negatywnym przykładem Zakładów Chemicznych znaleźli się też inni truciciele tego zbiornika. Z prywatnych posesji, usytuowanych w Dolnym Lasku płynęły ścieki bytowe i gospodarcze z przydomowych i rzemieślniczych szamb. Wszystko wskazywało na to, że Kocie Doły są stracone pod każdym względem. Dzisiaj, po kilku latach starań władz samorządowych oraz mieszkańców i środowisk wędkarskich czy turystycznych, otwiera się nowa perspektywa dla tego jeziorka.

Obecnie, chociaż zawartość związków fluoru przekracza jeszcze normy dla wody, to jednak z roku na rok spada. Badania fizyko - chemiczne, hydrobiologiczne i rybackie prowadzone przez Katedrę Rybołóstwa Śródlądowego i Akwakultury Akademii Rolniczej w Poznaniu w okresie wiosenno - letnim br. wskazują, że na Kocich Dołach można znaleźć bogactwo flory i fauny wodnej. Spotkać tu można większą niż w Warcie różnorodność ryb oraz wiele gatunków ptactwa wodnego, nawet płochliwe perkozy.

Zastanówmy się, skoro z zanieczyszczeniami radzi sobie przyroda, to dlaczego nie mógłby jej pomóc człowiek. Możemy spróbować od zaprzestania jej dalszego niszczenia. W niedalekiej przyszłości zbiornik ten ma służyć rekreacji. Biegnie tędy budowana przez Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia trasa krajoznawczo - dydaktyczna. Odbywa się tutaj już wiele ciekawych imprez wędkarskich z mistrzostwami Lubonia włącznie. Przy niewielkich nakładach, i większych staraniach o czystość Kocie Doły mogą z powodzeniem stać się kąpieliskiem miejskim. Na podstawie przeprowadzonych badań nakreślone zostaną możliwości wędkarskiego i rekreacyjnego zagospodarowania Kocich Dołów. Najtrudniejszym będzie pozbycie się z dna zbiornika zgromadzonych przez lata zanieczyszczeń stałych, tworzących głęboką warstwę mułu. Ale, jeżeli poradzono sobie z uporządkowaniem Potoku Junikowskiego, który uznany był za ściek bytowy, a w którym warstwa zanieczyszczeń i mułu sięgała jednego metra, to i ten problem jest możliwy do zlikwidowania. Potrzeba jedynie dobrej woli, chęci i więcej entuzjazmu.

Duże kłopoty nadal sprawiają hałdy zanieczyszczeń przemysłowych usytuowane na wschodnim brzegu zbiornika. To z nich w okresie ulewnych deszczy spływają większości zanieczyszczeń. Zapobiec degradacji i przemieszczaniu się zanieczyszczeń mogłyby gęsto posadzone, odpowiednie gatunki drzew i krzewów. Ale jak na razie zdaje się jest to poza zasięgiem i możliwościami zakładów czy miasta.

Na zakończenie apel do kierownictwa Zakładów Chemicznych, władz miasta oraz właścicieli prywatnych posesji i drobnych zakładów usytuowanych nad starorzeczem. Chrońmy to, co może być piękne i pożyteczne w naszym krajobrazie, nie odprowadzajmy ścieków do Kocich Dołów i nie zaśmiecajmy brzegów. Gwarancją czystości zbiornika po jego rekultywacji będzie wyeliminowanie wszystkich dotychczasowych źródeł zanieczyszczeń.

Maria Madziar

Pracownicy Akademii Rolniczej z Poznania podczas badań prowadzonych na starorzeczu Warty.

(Od red.) Na październikowej sesji Rady Miejskiej Lubonia, podjęto uchwałę o przekazaniu z budżetu miasta - gminnego Funduszu Ochrony Środowiska kwoty 3.000 zł na budowę ścieżki rowerowej do Puszczykowa. Pieniądze te przeznaczone mają być na umocnienie zachodniego brzegu Kocich Dołów.

Spotkania z plastyką

Malarska twórczość dziecka stanowi odrębną, samorodną dziedzinę ludzkiej wypowiedzi.

Chęci tworzenia jednakże nie można narzucić, musi się ona pojawić jako wyraz wewnętrznej potrzeby. Doświadczenie bycia twórcą jest zatem ważnym doświadczeniem na drodze do pełnego rozwoju. Warunki szkolne ograniczają w stopniu znacznym tendencje do rozwoju, nie zawsze jest możliwe ujawnienie się potencji twórczej. Dlatego bardzo ważne jest stworzenie warunków umożliwiających wystąpienie swobodnej, samodzielnej ekspresji plastycznej. Alternatywą dla dzieci, które odczuwają niedosyt działań plastycznych w szkole - mogą być spotkania z kolorem poza szkołą, np. w pracowni plastycznej, bibliotece, gdziekolwiek, gdzie przewiduje się kolorową przygodę, spotkają nowych przyjaciół, rozwiną lub obudzą swoje zainteresowa-

cd. na str. 11

Lech Wałęsa wygrał w Luboniu

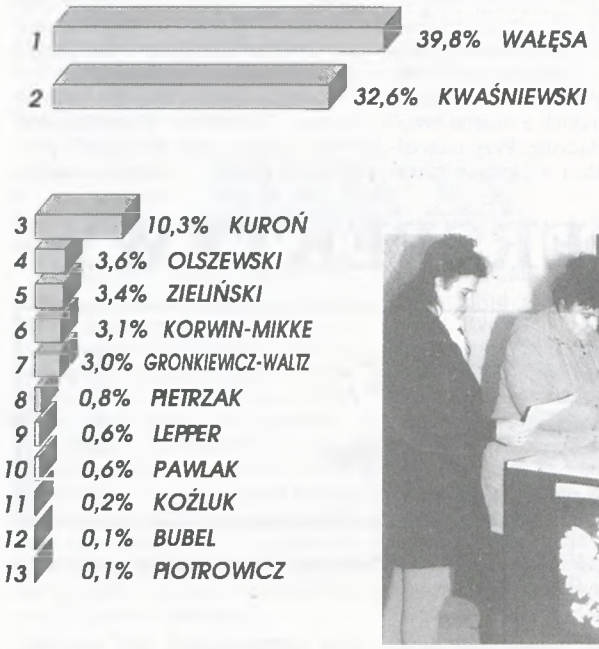

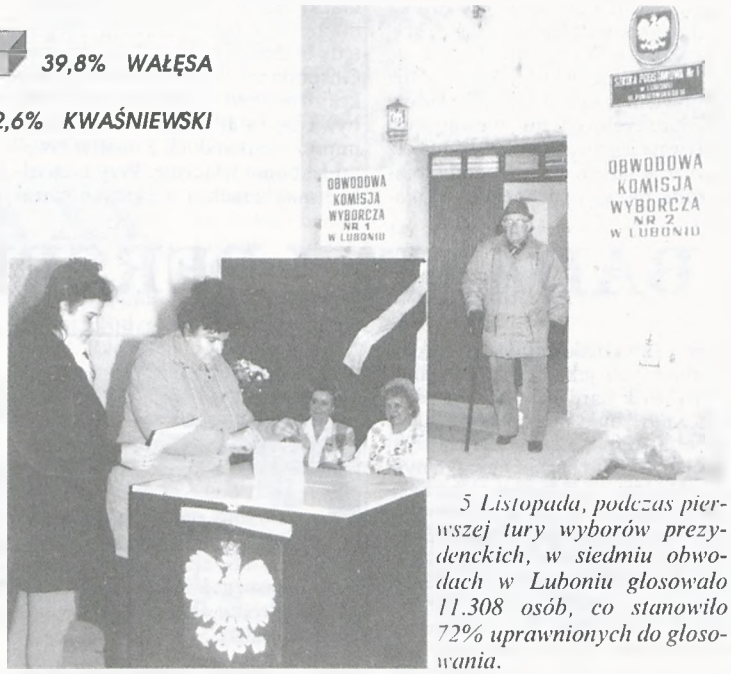

5 Listopada, podczas pierwszej tury wyborów prezydenckich, w siedmiu obwodach w Luboniu głosowało 11.308 osób, co stanowiło 72% uprawnionych do głosowania.

W pierwszej turze wyborów prezydenckich lubonianie opowiedzieli się po stronie prezydentury Lecha Wałęsy. Przy wysokiej - 72% frekwencji wyborczej prawie 40% głosujących wybrało Wałęsę, natomiast Aleksander Kwaśniewski uzyskał wynik niespełna 33%. Różnica wynosiła ponad 7,2%.

(Dla przypomnienia i porównania podajemy, że przed pięciu laty w Luboniu, w wyborach prezydenckich frekwencja w pierwszej turze wynosiła 65,3%, a Lech Wałęsa uzyskał wówczas 42,7%. Natomiast przedstawiciel tej samej partii politycznej, co Aleksander Kwaśniewski - Włodzimierz Cimoszewicz - otrzymał 7,6%.)

Kolejne miejsca uzyskali: Jacek Kuroń - ok.10% głosów, Jan Olszewski, Tadeusz Zieliński, Janusz Korwin-Mikke, Hanna Gronkiewicz-Waltz - wszyscy około 3% głosów. Pozostali kandydaci uzyskali poniżej 1% głosów. Wyniki wyborów odbiegają od średniej w województwie, gdzie przewagę zdobył Aleksander Kwaśniewski, natomiast zbliżone są do wyników uzyskanych w samym Poznaniu, gdzie wygrał Lech Wałęsa. Czego by nie powiedzieć o kampanii wyborczej, zaskoczeniem jest najwyższa od 1989 roku frekwencja wyborcza. Świadczy to o normalizacji, dojrzałości obywatelskiej i poczuciu odpowiedzialności za Polskę. Przewidywano, iż kampania będzie miała wyjątkowo brutalny charakter, co na szczęście się nie sprawdziło. Zarysował się wyraźny podział na przynajmniej dwa obozy polityczne, określane jako postkomunistyczny i postsolidarnościowy. Znacząca przewaga dwóch kandydatów w pierwszej turze wyborów świadczy nie tylko o narastającej polaryzacji społeczeństwa, lecz o zapotrzebowaniu na dwa silne bloki polityczne - socjaldemokratów i obóz prawicowy. W tym drugim wypadku wyborcy okazali się bardziej odpowiedzialni od niektórych polityków, którzy nie potrafili utworzyć wspólnych bloków wyborczych i kandydowali w rozproszeniu. Wszystkich kandydatów, jak pamiętamy, było najpierw 17, a ostatecznie 13. *(Pięć lat temu, w 1989r. - 6 kandydatów).*

Na podstawie wyników w lubońskich obwodach głosowania można zauważyć ciekawe zjawisko, iż elektorat Aleksandra Kwaśniewskiego posiada większość w Spółdzielni Mieszkaniowej. Różnica ta jest niewielka - około 0,4%. Natomiast w innych obwodach, tam gdzie przeważa zabudowa jednorodzinna, a więc własność prywatna, zdecydowaną różnicą nawet ponad 12% wygrał Wałęsa. Jest to z pewnością ciekawy materiał socjologiczny godny profesjonalnej i głębszej analizy, na którą nas („WL") jednak nie stać. Możemy jedynie domyślać się, że związane jest to z większym zapotrzebowaniem na państwo opiekuńcze wśród mieszkańców Spółdzielni. Drugim ciekawym zjawiskiem, jest bardzo niskie, dopiero 10 miejsce, z ilością 0,6% głosów - Waldemara Pawlaka - lidera partii będącej w rządzącej obecnie koalicji. Na uwagę zasługuje też fakt pozytywny, świadczący o postawie wyborców, iż żaden z kandydatów, którzy nie mieli odpowiedniego doświadczenia politycznego, nie uzyskał więcej niż 1%. *(Przypomnijmy, przed pięciu laty - kandydat znikąd - Stanisław Tymiński otrzymał w Luboniu 18,3% głosów.)*

Do kogo będzie należała druga tura wyborów, okaże się już niebawem. Silnym atutem Lecha Wałęsy

(cd. str 7)

Już tradycyjnie, nazajutrz po każdych wyborach, z inicjatywy „Wieści Lubońskich" w mieście pokazują się plakaty przedstawiające szczegółowe i oficjalne wyniki. Obok podajemy szczegółową tabelę wyników pierwszej tury w poszczególnych obwodach głosowania, rozbudowaną dodatkowo o ilości oddanych głosów na poszczególnych kandydatów.

szczegółowe wyniki w:
- ilościach głosów
- procentach

	OBWÓD GŁOSOWANIA NR 1 SZK. NR 1		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 2 SZK. NR 1		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 3 SZK. NR 2		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 4 SZK. NR 3		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 5 DOM ROLNIKA		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 6 SP. MIESZK.		OBWÓD GŁOSOWANIA NR 7 OŚR. KULTURY		LUBOŃ całkowita ilość głosów
Bubel	0	0,0	0	0,0	4	0,2	1	0,1	0	0,0	3	0,1	0	0,0	8
Gronkiewicz-Waltz	40	2,9	54	4,0	82	3,7	47	3,3	42	2,6	55	2,4	17	1,7	337
Korwin-Mikke	44	3,2	51	3,8	68	3,1	44	3,1	42	2,6	75	3,3	21	2,1	345
Koźluk	6	0,4	2	0,1	3	0,1	2	0,1	1	0,1	4	0,2	2	0,2	20
Kuroń	154	11,0	134	9,9	253	11,4	113	7,9	146	9,0	279	12,1	89	9,0	1168
Kwaśniewski	420	30,1	405	30,0	763	34,2	448	31,4	507	31,4	826	35,9	315	31,8	3684
Lepper	15	1,1	6	0,4	13	0,6	3	0,2	13	0,8	16	0,7	7	0,7	73
Olszewski	62	4,4	55	4,1	88	3,9	42	2,9	52	3,2	74	3,2	29	2,9	402
Pawlak	8	0,6	13	1,0	6	0,3	13	0,9	17	1,1	6	0,3	2	0,2	65
Pietrzak	19	1,4	4	0,3	15	0,7	9	0,6	17	1,1	27	1,2	5	0,5	96
Piotrowicz	0	0,0	2	0,1	0	0,0	3	0,2	0	0,0	2	0,1	0	0,0	7
Wałęsa	546	39,1	560	41,5	825	37,0	619	43,3	701	43,4	815	35,5	436	44,0	4502
Zieliński	51	3,7	37	2,7	95	4,3	50	3,5	40	2,5	72	3,1	41	4,1	386
FREKWENCJA		71,9		69,2		73,8		73,3		70,0		74,6		68,1	72
Uprawnionych do głosowania:	1941		1952		3020		1949		2311		3083		1456		15712

(cd. ze str 6)
jest poparcie Unii Wolności, której kandydat - Jacek Kuroń - uzyskał w pierwszej turze 10% *(przed pięciu laty, kandydat Unii Demokratycznej - Tadeusz Mazowiecki uzyskał 27,7%)*.

Zaraz po ogłoszeniu wyników pierwszej tury Lecha Wałęsę poparli: Jan Krzysztof Bielecki, Tadeusz Mazowiecki, Andrzej Olechowski, Krzysztof Skubiszewski, Hanna Suchocka. W liście skierowanym do wyborców napisali: *„Dla Polski jest niezmiernie ważne, aby prezydentem został polityk, który będzie konsekwentnie działał na rzecz umocnienia niepodległości, w tym na rzecz szybkiego członkowstwa w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. Starania o to członkostwo będą najważniejszym zadaniem prezydenta w nadchodzącej kadencji. Polityk taki musi być sprawdzonym zwolennikiem opcji europejskiej o udowodnionej umiejętności realizacji swych zamierzeń. Musi posiadać międzynarodowy autorytet. Takim politykiem jest Lech Wałęsa"*.

7 listopada z inicjatywy rektora UAM w poznańskiej auli uniwersyteckiej odbyło się spotkanie Lecha Wałęsy z mieszkańcami Poznania. Na spotkanie zaproszony był przedstawiciel „Wieści Lubońskich". Nie wszyscy chętni mogli zmieścić się w auli. Kilkusetosobowa grupa na placu przed budynkiem uniwersyteckim słuchała przebiegu spotkania. Wystąpienie Wałęsy, przerywane oklaskami, relacjonowano bezpośrednio po zakończeniu spotkania w środkach społecznego przekazu. W jednym zdaniu powiedzieć można, że Lech Wałęsa, przy różnych brakach i niedociągnięciach, w oparciu o które często go oceniamy, raz jeszcze pokazał swój autorytet i troskę o nową, prawdziwie demokratyczną Polskę.

Cezary Biderman

Program Powszechnej Prywatyzacji (PPP) i Narodowe Fundusze Inwestycyjne (NFI)

Program Powszechnej Prywatyzacji został stworzony i jest realizowany na podstawie ustawy z 1993 r. o Narodowych Funduszach Inwestycyjnych i ich prywatyzacji.

Celem Programu jest stworzenie nowego mechanizmu prywatyzacji majątku narodowego, który ma przyśpieszyć i rozszerzyć jej zakres.

Program zakłada rozdzielenie akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw uczestniczących w PPP pomiędzy NFI.

Utworzono 15 Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, z których każdy otrzyma pakiety wiodące (33% akcji) w wybranych Spółkach Akcyjnych (przedsiębiorstwach przekształconych w Spółki Akcyjne Skarbu Państwa) i mniejszościowe we wszystkich pozostałych S.A. Skarbu Państwa.

Akcje poszczególnych spółek uczestniczących w PPP rozdysponowane zostaną w następujący sposób:
- 33% otrzyma wiodący Narodowy Fundusz Inwestycyjny (jeden z 15)
- 27% rozdzielonych zostanie między pozostałe NFI.
- 15% udostępnione zostanie nieodpłatnie pracownikom danej Spółki Akcyjnej.
- w przypadku niektórych Spółek, do 15% akcji udostępnionych zostanie uprawnionym rolnikom i rybakom
- reszta akcji pozostanie w rękach Skarbu Państwa

Tak więc NFI będą spółkami akcyjnymi, których 85% akcji należeć będzie bezpośrednio do obywateli, pozostałe 15% zatrzyma Skarb Państwa.

Zadaniem NFI będzie zwiększanie wartości akcji znajdujących się w ich portfelu inwestycyjnym - czyli akcje spółek uczestniczących w PPP.

Majątkiem NFI zarządzać będą specjalistyczne firmy (przewaga zagranicznych firm), które m. in.:
- zapewnią dostep do miedzynarodowych źródeł finansowania,
- pomogą przy wdrażaniu nowoczesnych metod i technik zarządzania,
- zorganizują rozwój sieci sprzedaży i system promocji,
- zwiększą wartości zysku przedsiębiorstw (od wysokości zysku będzie zależeć między innymi wynagrodzenie Firm Zarządzających).

Do NFI przystąpiło 500 przedsiębiorstw, które zostały przydzielone do 15 Funduszy (planowane są dalsze), czyli

ponad 30 przedsiębiorstw w jednym NFI.

Przedsiębiorstwa z Lubonia - Zakłady Chemiczne „Luboń" S.A. i WPPZ - S.A. znalazły sie w tym samym - Pierwszym Narodowym Funduszu Inwestycyjnym. Pracownicy tych przedsiębiorstw na podstawie regulaminu, które same opracują (uchwala Zarząd), dostaną, jak już wspominaliśmy, nieodpłatnie 15% akcji „swoich" zakładów. Będą to ostatnie „darmowe pieniądze" z zakładu, które załoga może dostać. Dlatego tak ważny jest regulamin podziału tych akcji! Prawo do otrzymania akcji zakładu, w myśl ustawy, mają tylko pracownicy, którzy byli zatrudnieni w przedsiębiorstwie państwowym przekształconym w spółkę, w dniu jego wykreślenia z rejestru przedsiębiorstw państwowych, tj. w dniu przekształcenia przedsiebiorstwa państwowego w Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa.

W przypadku w WPPZ (Zakładów Ziemniaczanych) był to dzień 3 lutego 1992r. Dla Zakładów Chemicznych - dzień 1 kwietnia 1994r.

Każdy obywatel, który odbierze świadectwo udziałowe będzie, poprzez udział w NFI, po części właścicielem majątku uwłaszczanych zakładów.

Kto może dosatać świadectwo udziałowe?

Każdy obywatel Polski, który ukończył 18 lat będzie mógł otrzymać jedno świadectwo udziałowe za 20,00 zł. (koszty operacji). Najbliższym bankiem, który dokonywać będzie tych operacji jest PKO BP, w Luboniu, przy ul. gen Sikorskiego. Świadectwa będą wystawiane na okaziciela. Oznacza to, że w przypadku zagubienia, kradzieży, zniszczenia itp. nie będzie można otrzymać dokumentu zastępczego. Osoba, która wejdzie w posiadanie takiego świadectwa, staje się właścicielem. Tak więc świadectwo udziałowe traktowane jest jak pewna forma pieniądza. Transakcja obrotu: sprzedaży, darowizny, kupna świadectw jest zwolniona z opłaty skarbowej i nie wlicza się jej do rocznych zeznań podatkowych. Każdy uprawniony, na podstawie dowodu osobistego, będzie mógł odebrać świadectwo udziałowe już od 22 listopada br. Ile będzie ono warte, dokładnie nie wiadomo. Znana jest tylko w przybliżenmiu ogólna wartość majatku księgowego (netto) 500 przedsiebiorstw - Spółek Akcyjnych uczestniczących w NFI, która wynosi 7 mld zł (70 bilionów starych zł.). Jeżeli całą sumę podzielimy przez ilość osób uprawnionych do otrzymania świadectwa, jego wartość nominalna wyniesie około 150 zł (1,5 mln starych zł) na jedno świadectwo.

Ostatecznie wartość świadectw udziałowych zależeć będzie od ilości obywateli, którzy odbiorą akcje, i może być wyższa o tyle, o ile mniej osób skorzysta z PPP.

Co będzie można zrobić ze świadectwem udziałowym?

Jeżeli NFI wejdą na giełdę, to z każdego funduszu będziemy mogli dostać po jednej akcji (czyli docelowo 15 akcji), co jest równoważne jednemu świadectwu udziałowemu. Ile akcje sprywatyzowanych w ten sposób przedsiębiorstw będą warte na giełdzie, to już wyceni rynek, podobnie jak się to dzieje obecnie z akcjami innych spółek będących na Giełdzie Papierów Wartościowych.

Po odbiorze w banku świadectwa, osobiście stajemy się właścicielami części majątku spółek, a nie jak to było dotąd - państwo.

Radzę, aby zbyt pospiesznie nie pozbywać się świadectw udziałowych (są one tak samo zabezpieczone jak pieniądze) np. za „przysłowiową butelkę". Lepiej poczekać, zorientować się, jaką mają wartość na rynku. Należy założyć, że im szybciej majątek zostanie sprywatyzowany (rozdany obywatelom), tym mniej będzie do rozkradzenia przez ustosunkowane osoby czy grupy interesu.

Roman Haremza

Ostatnia ulica .....w kraju

Jaka to ulica, której nazwa już niewiele znaczy? Tym ewenementem jest między innymi ulica o nazwie 22 Lipca. Jak się okazuje, jesteśmy jednym z niewielu miast, które pozostawiły sobie ten relikt. W PRL nadawano i zmieniano nazwy z góry i zawsze było to jedynie słuszne politycznie. Przypomnijmy, czego rocznicą jest 22 lipca. Choć dla niektórych może być dniem jak każdy inny, to jednak tak nie jest. To dzień rzekomego odrodzenia narodowego, w którym wydano manifest PKWN (Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego). Kiedy, gdzie i przez kogo został wydany, najnowsza historia już się jednoznacznie i definitywnie wypowiedziała. Nie był to 22 lipca i nie ułożono go w polskim Chełmie, lecz w Moskwie, a tzw. partioci, którzy go wprowadzili, to częściowo agenci (NKWD). Tak więc 22 lipca był dniem narzuconym przez ZSRR. Dziś niewielu już do tego wraca, a polskim świętem państwowym przestał być też dawno. Gdyby polityka komunizmu nie była tak zbrodnicza, zachłanna i fałszywa (o czym świadczą dowody Katynia, Miednoje, Ostaszkowa i wielu innych świadectw zbrodni na patriotach polskich), to z pewnego punktu widzenia można by mieć do tych czasów jakichś sentyment. Nie wiadomo więc czy z sentymentu, czy bardziej z przyzwyczajenia ulica taka w Luboniu jeszcze istnieje. Natomiast czy jej mieszkańcom jest z tym dobrze, to już inna sprawa. Przypomnę może, że procedura zmiany nazwy ulicy jest prosta i wszystko zależy od jej mieszkańców. Wystarczy krótki wniosek (uzasadnienie w tym przypadku byłoby chyba zbyteczne) z propozycją nowej nazwy, poparty podpisami większości mieszkańców tej ulicy, złożony do Rady Miejskiej Lubonia. Inicjatorami zmian wielu nazw ulic dokonanych w Luboniu w ostatnich latach byli np. radni z danego okręgu wyborczego. Przypomnę też, że w tym przypadku nie ponosi się kosztów w związku ze zmianą zapisu w dowodzie osobistym.

Tak sobie myślę, chcąc może podpowiedzieć i chyba nie będę posądzony o nacjonalizm, że zupełnie brak w Luboniu np. nazw ulic związanych z doniosłymi dla narodu polskiego rocznicami sierpniowymi, takimi jak: wojna bolszewicka w 1920r. powstanie warszawskie 1944r, czy wydarzenia z wybrzeża 1980r. Wszystkie te ważne daty nie wiążą się przecież z koniunkturalizmem politycznym, którego moglibyśmy się obawiać, a niebezpieczne doświadczenia z tym związane mamy już chyba za sobą. Sierpień kojarzy się przecież z czystym patriotyzmem, co do którego żadna polska opcja polityczna nie ma zastrzeżeń. Zastanówmy się więc czy chcemy być ostatni?

(Roman H.)

HISTORIA JEDNEGO BARAKU

Lubońskie losy rodziny Jurgów

W 1994r. parafia pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego obchodziła 20 rocznicę istnienia. Ten artykuł mówi o tym, co działo się, zanim mógł zaistnieć kościół w Luboniu - Lasku.

W październikowym numerze „WL" pisaliśmy o zmarłym niedawno ks. prałacie Bolesławie Jurdze, byłym mieszkańcu naszego miasta, urodzonym i wychowanym w Lasku.

Dzisiaj chcielibyśmy przybliżyć naszym Czytelnikom sylwetki Jego rodziców, przypomnieć ich zasługi i czynny udział w walce o powstanie kościoła w Lasku.

Historia lubońskiej rodziny Jurgów ma swój początek w latach trzydziestych naszego stulecia, gdy

Rodzina Jurgów w 1957 r., od lewej: syn ks. Bolesław, matka Antonina, córka Jadwiga, ojciec Franciszek i córka Halina.

robotnik i zarazem były uczestnik powstania wielkopolskiego - Franciszek Jurga ze Śremu, przybył do Lubonia i poślubił Antoninę Tritt z Lasku. Były to lata największego kryzysu gospodarczego w Polsce. Zamykano fabryki, rosła armia bezrobotnych. Franciszek miał jednak szczęście i przyjęto go w 1929r. do pracy w Zakładach Chemicznych Dra Romana Maya. Przepracował tam 35 lat i w 1965r. przeszedł na rentę.

W okresie wspomnianego kryzysu, zarobki w Zakładach były bardzo skromne, ale dzięki umiejętnej, oszczędnej gospodarce domowej i pomocy rodziny Trittów, udało się w 1933r. uzyskać środki na zakup działki budowlanej przy obecnej ulicy 1 Maja 4.

Na tej działce młodzi małżonkowie rozpoczynają budowę własnego gniazda rodzinnego. Dużym nakładem własnej pracy, częściowo z surowej gliny, powstaje mały, skromny domek.

Rodzina się powiększa - po córce Halinie (1931-1974), przychodzi na świat syn Bolesław (1933-1995), później szy ksiądz. Następnie Jadwiga (1943) i Wiktor (1948-1952). (patrz zdjęcie rodzinne). Po II wojnie stanowili już cząstkę społeczności laskowskiej i wraz z nią cierpieli wszelkie niedogodności tamtych czasów. Było ich wiele, ale do największych należałoby zaliczyć stałe, słabe zaopatrzenie w podstawowe towary: żywność, artykuły codziennego użytku, materiały budowlane itd. Ponadto rolnicy, także laskowscy, zostali zmuszeni do obowiązkowych wygórowanych dostaw zboża, żywca i mleka, za bardzo niską cenę.

Surowo zakazywana była przez władze komunistyczne jakakolwiek działalność wszelkich organizacji społecznych i kościelnych, tworzonych oddolnie przez samych mieszkańców. W tej atmosferze - biedy, braków i ucisku politycznego, mieszkańcy Lasku postanowili budować kościół. Jednak aż do 1956 r. nie było to możliwe.

Dopiero zdecydowany sprzeciw poznańskich robotników wyrażony podczas Powstania Poznańskiego 28 czerwca 1956r. spowodował, że władze PRL musiały chwilowo przejść na nieco łagodniejszy kurs. W 1958 r., po latach zakazu, przez Lasek przeszła ponownie procesja Bożego Ciała, celebrowana przez ówczesnego proboszcza wirowskiego ks. Lecha Palucha. Na jego płomienne wezwanie wygłoszone podczas procesji, spontanicznie powstał społeczny Komitet Budowy Kościoła w Lasku. Wśród jego członków najbardziej wyróżniali się Franciszek Jurga i Wacław Kasztelan.

Komitet ten, uznany wkrótce przez władze za nielegalny, zebrał w Lasku, jak również uzyskał z dwóch urządzonych went, sporą jak na owe czasy sumę pieniędzy - ok. 65 tys. złotych, i złożył je w banku z przeznaczeniem na budowę kościoła. Jednak władze za czasów Gomułki były czujne, i miały swoiste metody walki z taką „opozycją". Najpierw konto „zamrożono" i polecono pieniądze zwrócić ofiarodawcom, gdy ci nie chcieli ich odebrać, zostały ok. 1960r. skonfiskowane na rzecz skarbu państwa. Na tym zakończył się I przegrany etap walki o kościół.

W 1966r. Franciszek Jurga rozpoczął ponownie starania o skromną świątynię dla Lasku. 21 sierpnia uzyskuje urzędową zgodę na budowę domu mieszkalnego oraz drewnianego baraku jako zaplecza budowlanego na działce przy ul. 1 Maja 4. Już we wrześniu zakupuje od Albina Bartkowiaka barak mieszkalny o wymiarach 11,40 x 6,25 m. Rozbiera go, przewozi na swoją działkę i tu starannie przy pomocy rodziny ponownie składa. (patrz zdjęcie) Zapewne wczesną wiosną 1967r., władze otrzymały od swoich „zaufanych ludzi" sygnały o budowie kaplicy, gdyż 30 maja dokonano urzędowej inspekcji działki. Ze sporządzonego wówczas protokołu wynikało, że barak był niemal gotowy do użytku i jak zapisano - *„materiał na wykonanie instalacji elektrycznej dostarczył bezpłatnie proboszcz z Wir"*. Jak się okazało wkrótce, to stwierdzenie miało groźne następstwa.

Nazajutrz, 31 maja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Wydział Budownictwa i Architektury wydaje decyzję o wstrzymaniu wszelkich prac przy baraku. W uzasadnieniu podano, że samowolnie zmieniono charakter budowy przez obicie ścian płytami pilśniowymi oraz założenie 8 lamp. Jednocześnie, inne służby powiatowe, wszczęły natychmiastowe dochodzenie w sprawie wyjaśnienia źródeł nabycia materiałów jak i zarobków inwestora - F. Jurgi za ubiegłe lata.

Franciszek Jurga w 8-stronicowym sprawozdaniu z dnia 4.6.67r. przekazuje władzom bardzo dokładne rozliczenie wydatków na materiał i robociznę, z podaniem źródeł zakupu i wysokości swoich dochodów. Jest to bardzo ciekawy, ale zbyt obszerny materiał, by choć w części go zacytować. Warto jednak podać kilka charakterystycznych liczb:

a) koszt budowy baraku:

- zakup baraku i różnych materiałów	9851 zł
- wartość pracy rodziny Jurgów	5210 zł
Razem	15061 zł

b) miesięczne dochody Franciszka Jurgi:

- renta własna	1170 zł
- dzierżawa pokoju (wg rachunków)	500 zł
- kwota płacona przez syna Bolesława	200 zł
- dochód z ogrodu i hodowli drobnego inwentarza	300 zł
Razem	2170 zł

Przechodząc na rentę w 1964 r., pan Franciszek otrzymał z Zakł. Fosforowych dodatkowo 5000 zł nagrody za uczciwą pracę.

Już z tych przytoczonych liczb jasno wynika, że Franciszek Jurga, mógł w ciągu kilku lat z łatwością zaoszczędzić 9851 zł wydane na barak.

Niezależnie, kolejnym pismem z 13 czerwca, Jurga powołując się na odpowiednie punkty Rozporządzenia Rady Ministrów z 1961 r. bardzo precyzyjnie wykazał bezpodstawność zarzutów urzędu powiatowego, i oczywistą niezgodność wydanej decyzji z obowiązującym prawem.

Wydawałoby się, że w tej sytuacji władze powiatowe uchylą swoją wcześniejszą decyzję lub ją skomentują. Ale tak się nie stało.

Przystąpiono natomiast do kolejnego ataku, i 25 lipca 1967r. doręczono Jurdze nakaz płatniczy w wysokości 33880 zł z uzasadnieniem, że nie udokumentowano budowy „baraku mieszkalnego" i rozbudowy domu. Była to urzędowa kara, nigdy nie potwierdzona na piśmie, za to, że na szczycie baraku widniał mały krzyżyk. Ta walka zmierzająca do zrujnowania inwestora - dobroczyńcy, zakończyła się przegraną urzędu dopiero w marcu 1968 r., po ekspertyzie biegłego inż. Franciszka Reszelskiego, który rzetelnie wykazał, że koszt budowy baraku wyniósł

cd. na str. 9

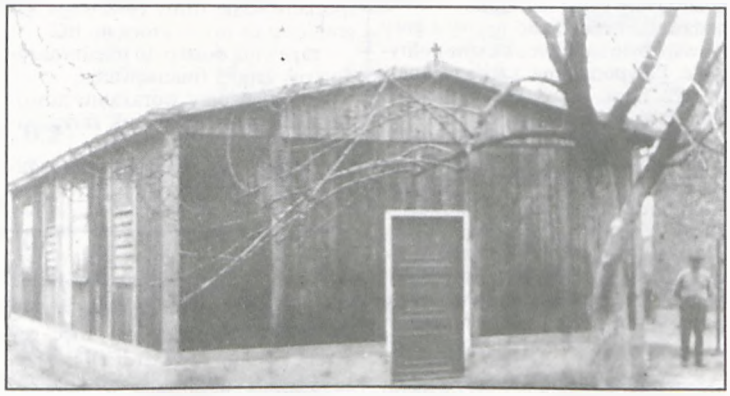

Barak - przeznaczony później na kaplicę przy ul. 1 Maja 4, stan tuż przed zniszczeniem w maju 1969 r. Nad drzwiami, na szczycie dachu widoczny jest maleńki krzyż. Z prawej strony stoi Franciszek Jurga.

cd. ze str. 8

zaledwie 11592 zł, co było nawet wartością znacznie niższą od podanej uprzednio przez pana Franciszka.

Władze, wyczerpawszy swoje formalne zarzuty i nie mogąc więcej dokuczyć w oparciu o prawo, utrzymywały całą tę sprawę w zawieszeniu przez 12 miesięcy, aż do wiosny 1969r. Jak wynika z rozmów, czekano na pretekst - kolejną okazję do ataku. Powód wkrótce się znalazł.

14 kwietnia 1969r., Franciszek Jurga podpisuje z ks. Janem Ksyckim - proboszczem wirowskim umowę, na mocy której przekazuje czasowo swój barak - parafii wirowskiej na cele nauczania religii dla dzieci mieszkających na terenie Lubonia IV. Proboszcz zobowiązał się do: utrzymania baraku w dobrym stanie, oddania go Jurdze, gdy ten rozpocznie budowę domu oraz do powiadomienia władz o rozpoczęciu katechizacji.

Być może, właśnie na to powiadomienie, pod koniec kwietnia, przybyła na posesję Jurgów specjalna komisja, która oświadczyła, że jeśli barak zostanie oddany na cele szkolne, to się go uratuje, a jeśli na katechizację, to zostanie zniszczony. Pan Franciszek Jurga nie powziął wówczas żadnej decyzji.

Następnie wydarzenia potoczyły się bardzo szybko. Decyzją Prezydium Powiatowej RN - Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Poznaniu z dnia 30 kwietnia 1969r. wydano nakaz natychmiastowej rozbiórki baraku, podając w uzasadnieniu tylko dwa powody:

- za wysoki standard wykończenia,

(czyżby chodziło o te płyty pilśniowe?)

- drewniany barak stanowi zagrożenie pożarowe,

(baraki takie stosowane były i są z powodzeniem na całym świecie).

Sprawa rozbiórki mocno się nagłośniła w okolicy, i w obronie pana Jurgi stanęło wtedy wielu ludzi z Lubonia, w tym i komendant MO Kazimierz Świerczyński. Jednak władze powiatowe na to nie zważały. **Łamiąc polskie prawo budowlane, nie rozpatrując nawet złożonych odwołań i nie czekając na terminy uprawomocnienia swej decyzji, zdecydowały się na krok ostateczny. W dniu 8 maja 1969 r. przysłano ekipę robotników i ciężkiego sprzętu, którzy pod osłoną milicji weszli na działkę i w zaledwie kilka godzin dokonali rozbiórki baraku.** Dokonano tego w tak brutalny sposób, że większość elementów została w całości zniszczona.

Co było dalej? Ano nic. Skarga złożona na ręce Przewodniczącego Rady Państwa - Marszałka Polski Mariana Spychalskiego została przekazana drabiną służbową w dół, by przez Ministerstwo Budownictwa, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu dotrzeć do Prezydium Powiatowej RN, która podjęła decyzję rozbiórki baraku. Jurgowie, którzy chcieli, by dzieci z Lasku nie musiały chodzić wiele kilometrów na naukę religii, ulegli przemocy i bezprawiu systemu komunistycznego, ale ich miejsce w tej walce, tym razem skuteczne, zajęła następna rodzina laskowska - Kasztelanowie, o których wspomnienie w następnym numerze „WL".

Dom Jurgów po rozbudowie w latach 1964-65. Podarowany parafii we wrześniu 1981 r.

Jurgowie wyczerpali też swoje siły i zdrowie. W lutym 1973r. umiera żona Antonina, dwa miesiące później Franciszek, a w 1974r. córka Halina. W pustym domu rodzinnym zamieszkał wtedy pierwszy proboszcz Lasku, ks. Marian Mikołajczak. Syn państwa Jurgów - ks. Bolesław, w porozumieniu z siostrą Jadwigą, przekazuje aktem notarialnym z dnia 7 września 1981r. rodzinny dom przy ul. 1 Maja 4 (patrz zdjęcie), na rzecz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe w Luboniu - Lasku.

Pamiętajmy o zacnej, lubońskiej rodzinie państwa Jurgów, dobroczyńcach kościoła laskowskiego.

Stanisław Malepszak

O tym, jak Waldemar Szczepaniak z Teatru Nowego spotkał Janusza Stolarskiego z Teatru Polskiego i „Ptasiek" spojrzał ze sceny.

Szycie spodni

W Luboniu na scenie Biblioteki Miejskiej pojawił się „Ptasiek" przygotowany na podstawie powieści Wiliama Whartona pod tymże tytułem.

Pomysł powstał w głowie Waldka Szczepaniaka. Jego sympatia do literatury amerykańskiej i do Whartona sprawiły, że kiedy spotkał się z „Jasiem" Stolarskim, razem postanowili spróbować zmierzyć się z „Ptaśkiem" na scenie.

cd. na str. 13

Zapomniany lubonianin

Polska, była i jest krajem ludzi wierzących. Ta niekwestionowana prawda odzwierciedla się również w polskim krajobrazie miejskim i wiejskim. Przy okazji listopada i dnia Wszystkich Świętych, pozwolę sobie na kilka refleksji. Rodzimy się, żyjemy i umieramy pośród kościołów, cmentarzy, kapliczek i krzyży przydrożnych. Niektóre budowle sakralne splotły się nierozerwalnie z naszą kulturą, stanowiąc pomniki dziejowe narodu. Inne, przebudowane wielokrotnie, utraciły wprawdzie swe pierwotne piękno, ale wciąż są świadkami naszej przeszłości, w której momenty sławy i chwały sąsiadują z chwilami klęsk i kataklizmów nie spotykanych pośród innych narodów.

Cmentarze, nie tylko sławne nekropolie, ale i te przeciętne często zapomniane, które paroma słowami nagrobnych inskrypcji potrafią stać się najlepszym przewodnikiem naszych dziejów, to prawdziwe relikwiarze narodowej pamięci.

Jednym z wielu miejsc wiecznego spoczynku jest pobliski cmentarz położony przy ulicy Samotnej w Poznaniu, tuż przy granicy Lubonia. Założony został w latach 1934-1935 dla parafii św. Trójcy i OO Zmartwychwstańców. Wśród wielu mogił, baczny obserwator idący cmentarną ścieżką odczyta inskrypcje zawarte na pomnikach - żołnierz; leśnik; literat; nauczyciel czy fabrykant.

Tutaj spoczywają również ludzie związani z Luboniem. Przypomnieć tu należy o niedawno odkrytej zapomnianej mogile prof. Józefa Rivoliego wykładowcy w latach 1870-1876 Szkoły Rolniczej w Żabikowie. Grób ten, po żmudnych poszukiwaniach, został odnaleziony w 1993 r. Pisaliśmy o tym w listopadowym numerze „WL" w 1993 r.

Dotychczas nieznane było miejsce spoczynku drugiego lubonianina o sławie europejskiej - Augustyna Denizota. Mogiłę udało mi się odnaleźć wśród wielu zapadłych i zniszczonych grobów na świerczewskim cmentarzu przy ulicy Samotnej. Spoczywają w niej:

Augustyn Denizot ur. 1836 r. w Szampanii - francuskiej rodzinie handlarza drewnem. Ogrodnik - szkółkarz. Sprowadzony przez hrabiego A. Węsierskiego do majątku Zakrzewo koło Gniezna w 1859 r. Wkrótce szkółki zakrzewskie stały się znane w całej Wielkopolsce. Praktykująca tam młodzież uczyła się i propagowała ten zaniedbany dział rolnictwa.

Denizot urządzał ogrody i sady niemal w całej Polsce, a także poza jej granicami. W 1867 r. przeniósł się do Górczyna, gdzie założył przedsiębiorstwo ogrodniczo - sadownicze. Później na Wildzie, Łazarzu. W 1900 r. zakupił w Luboniu przy dzisiejszej ul. Dworcowej, na wysokości Zakładów Ziemniaczanych około 30 ha ziemi pod zakłady szkółkarsko - ogrodnicze. Tam też, wśród drzew, znajduje się jego dawna rezydencja. Hodował i kolekcjonował niezwykle cenne i bogate pod względem dendrologicznym rzadkie gatunki drzew azjatyckich i pn. amerykańskich. Np. ze szkółki Denizota pochodzą dwie topole o oryginalnym pokroju i niezwykle dużych liściach, które rosną przy bramie kościołą p.w. św. Jana Bosko. Augustyn Denizot zmarł 6 listopada 1910r., o nim pisała też w „WL" nr4 1992 r. pani Danuta Koszycowa.

Wieczny spoczynek znalazł tu również jego syn, **Alfred Denizot** ur. 1873 - zm. 1937, jeden z pierwszych profesorów Uniwersytetu Poznańskiego - fizyk. Ogłosił 53 prace naukowe w zakresie teorii ruchu względnego, geometrii wykreślnej, termodynamiki oraz teorii ciepła właściwego ciał stałych.

W miejscu zamieszkania rodziny Denizotów przy ulicy Dworcowej w Luboniu, z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia ustawiony zostanie niewielki głaz polny upamiętniający 85 rocznicę śmierci Augustyna Denizota, z pochodzenia Francuza, dla którego Wielkopolska i miejsce zamieszkania stały się z wyboru drugą ojczyzną.

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, nie posiadające funduszy, chce tym skromnym kamieniem upamiętnić wybitną, dziś już zupełnie przez obecne pokolenie lubonian zapomnianą postać.

TMML - Ryszard Jaruszkiewicz

Rezydencja Augustyna Denizota przy ul. Dworcowej w Luboniu.

CENTRUM LUBO

Pierwszy samorząd Lubonia wybrany w 1990r. stanął przed koniecznością zastanowienia się nad kształtem, funkcją i przyszłością naszego miasta. Należący do aglomeracji poznańskiej Luboń, który powstał z trzech osad: Żabikowa, Lubonia i Lasku, jest w swym układzie przestrzennym przypadkowy i chaotyczny. Brakuje bowiem charakterystycznego śródmieścia, które niepowtarzalną atmosferą i klimatem wyróżnia każde miasto czy miasteczko. Z istniejącego układu przestrzennego Lubonia wynika, że duży (kilkuhektarowy) teren w samym środku miasta pomiędzy ulicami: Powstańców Wielkopolskich, Żabikowską, Fabryczną, Okrzei, Ogrodową i Dworcową wykorzystywany jest na uprawy rolne. Natomiast funkcje publiczne rozproszone są na przestrzeni 13 km2. Także układ komunikacyjny, handel wydają się być dość przypadkowe.

Potrzeba przyjęcia miejscowego planu zagospodarowania tych przestrzeni stała się koniecznością czasu. Plan taki jest bowiem podstawowym dokumentem każdej społeczności i powinien być skutecznym narzędziem wdrażania w życie polityki przestrzennej samorządu.

Władze Lubonia świadome odpowiedzialności i jednocześnie szansy uregulowania urbanistycznego miasta zwróciły się do Głównego Architekta Wojewódzkiego o pomoc w opracowaniu koncepcji przyszłego centrum. Wynikiem tego było rozpisanie konkursu i sfinansowanie przez Urząd Wojewódzki sześciu zespołów, które opracowały makiety z propozycją zagospodarowania śródmieścia Lubonia.

By w tę poważną dla przyszłości miasta dyskusję włączyć także społeczeństwo, wydana została w październiku 1993r. specjalna wkładka opracowana przez „Wieści Lubońskie", przedstawiająca wszystkie sześć koncepcji ze szczegółowym opisem oraz ankietą.

Dodatkowo zorganizowano, w różnych punktach miasta, kilka spotkań dyskusyjnych połączonych z prezentacją wszystkich propozycji. Powołana została także przez Radę Miejską Lubonia specjalna komisja społeczna. Jej zadaniem było zebranie opinii i opracowanie założeń, które stanowić miały podstawę do konkretnego już projektu. Sposób, w jaki angażowano mieszkańców uznany został za nowość w Polsce. Otwartą, publiczną dyskusję prowadzono na wzór demokratycznych państw zachodnich.

Wybór pomiędzy koncepcjami był trudny. Każda z nich posiadała indywidualne zalety oraz wady. Ostatecznie wybrano, jako wiodącą, koncepcję zespołu architektów: Mariana Urbańskiego, Marka Czuryłły i Krzysztofa Wullerta, oni też zostali projektantami planu szczegółowego (miejscowego - wg nowej ustawy) centrum Lubonia. Dołączyli do nich: konsultant - Lech Jasielski oraz Kazimierz Dzieńdziura

W sierpniu 1994r. sejm wprowadził nową ustawę o planowaniu przestrzennym, która obowiązuje już od stycznia 1995r. Wymusza ona inne niż dotychczas procedury zatwierdzania tak ważnych decyzji.

W październiku 1994r. gotowa była koncepcja planu miejscowego śródmieścia. Rozesłano wówczas pisemne zawiadomienie wszystkim zainteresowanym. Przez trzy tygodnie, od 16 maja do 7 czerwca, plan wyłożony był w Urzędzie Miejskim. Po zapoznaniu się z nim w terminie 14 dni, każdy, kto uważał, że jego interes został naruszony, mógł zło-

NIA

żyć protest lub zarzut. Z procedury tej skorzystało bardzo wielu mieszkańców. Wszystkie protesty rozpatrywane były szczegółowo przez Komisję Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Komunalnej i Budownictwa Rady Miejskiej Lubonia oraz projektantów, którzy starali się uwzględnić pozytywnie wszystkie możliwe wnioski.

Natomiast te, które nie mogły być rozpatrzone przez Komisję pozytywnie, trafiły pod obrady sesji RML. Podejmując w każdej sprawie uchwałę, Rada Miejska odrzuciła około 40 protestów. Mieszkańcy, którzy nie zgadzają się z decyzją Rady, mogą odwołać się do Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA). Dotychczas odwołało się 5 osób.

Obok przedstawiamy schematyczne plany wszystkim tym mieszkańcom, którzy nie byli dotąd zainteresowani i nie mieli okazji do zapoznania się z koncepcją przedstawioną przez autorów. Choć, jak przyznają twórcy, ostatecznie plan nie różni się wiele od wersji przedstawianej w 1993r. Zawiera jednak pewne elementy, które mogą być przyczynkiem do dyskusji w domach.

Po lewej - plansza podstawowa ze wszystkimi ważnymi elementami.

Po prawej - układ przedstawiający elementy kompozycji.

Przypomnijmy co o planie napisała ongiś pani architekt Barbara Namysł:

W opracowanej koncepcji centrum skupia się wokół rynku o nieregularnym kształcie wraz z ratuszem jako elementem charakterystycznym. Do ratusza prowadzi ulica stanowiąca naturalne przedłużenie ulicy Kościuszki. Przy niej to zostały skoncentrowane usługi, administracja oraz handel. Funkcje usługowe oraz handlowe posiadają również partery budynków okalających rynek.

Komunikację projektowanego obszaru oparto na głównej ulicy miejskiej prowadzącej od ul. Ogrodowej poprzez rynek do ul. Żabikowskiej. W sąsiedztwie rynku zlokalizowano zabudowę mieszkaniową. Przy wlotach do centrum projektowanej zabudowy mieszkaniowej usytuowano charakterystyczne budynki punktowe 5- 7-kondygnacyjne tworzące „bramy miejskie".

Zieleń zaprojektowano w formie plant wokół centrum pomiędzy istniejącą zabudową jednorodzinną a projektowanymi budynkami wielorodzinnymi. Sport zlokalizowano w południowo-wschodniej części terenu w połączeniu z parkiem miejskim.

(I)

Spotkania z plastyką

cd. ze str. 5

nia artystyczne, pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela. Rysunek, malunek dziecka jest bowiem uzewnętrznieniem jego obaw, pragnień, radości, jest swoistym dokumentem życia uczniowskiego, przejawem bogactwa wyobraźni i budzących się uzdolnień artystycznych. Spotkania z kolorową przygodą dostarczają dzieciom radości tworzenia nowych rzeczy, odkrywania nowych fragmentów rzeczywistości, pogłębiania wiedzy, rozwijają sprawność manualną. Uczą innego spojrzenia na otoczenie, przyrodę, która - z jednej strony jest źródłem inspiracji twórczej, a z drugiej - niewyczerpaną skrzynią skarbów. Wszak materiał przyrodniczy - liście, gałęzie, kamienie mogą być materiałem, dającym wspaniałe efekty, ale i niezapomniane spotkanie z przyrodą, Celem spotkań z plastyką jest rozwijanie wrażliwości i wyobraźni, kształtowanie postawy twórczej, budowanie podstaw świadomości plastycznej poprzez podejmowanie różnorodnych działań plastycznych, rozbudowa warsztatu technicznego plastyki dziecięcej.

(E.S.)

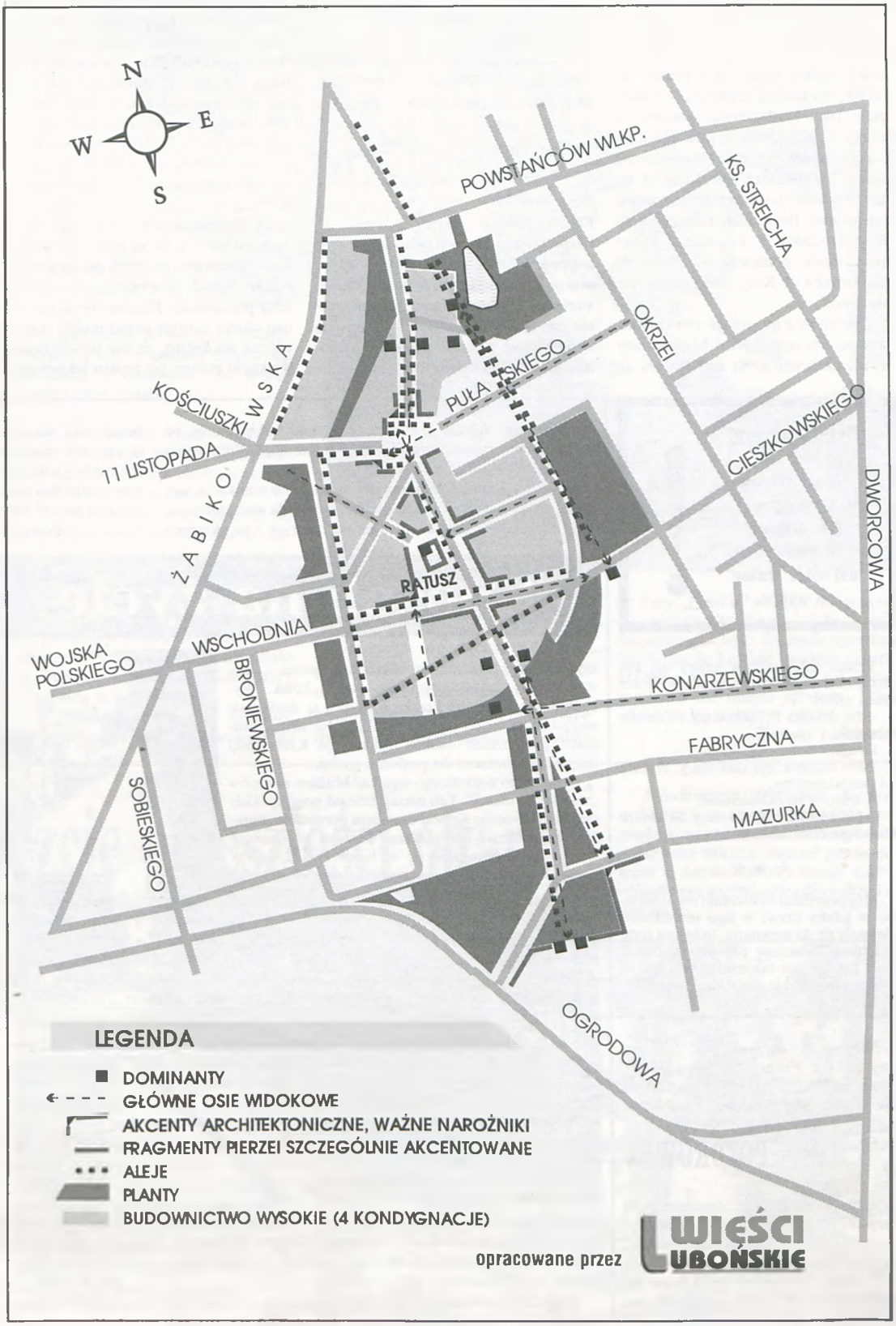

muldy

Jadę Żabikowską. Patrzę - ulica w prawo. Myślę sobie - warto skręcić. Skręcam. Znak - ograniczenie prędkości do 30 km/ h. Ograniczam. Do 30-ki. Skoro stoi znak, wynika z niego, że prędkość ta jest bezpieczna zarówno dla otoczenia, dla mnie, jak i mojego czterokołowca. Czyż nie?

Na chodniku zauważam znak - muldy. Zerkam jeszcze na prędkościomierz - 28 km/ h. No to spoko. Czuję się komfortowo, z miłe łechcącym uczuciem wzorowego kierowcy, któremu nic zarzucić nie można.

ŁUBUDU!! ŁUP CUP CHRUP!! bLEEEE!!!

Wysiadam. Złamany wspornik fartucha błotnego, pęknięty tłumik, zgięta rura wydechowa. Padam na kolana i biję dziękczynne pokłony w niebiosa, że mój stary wehikuł nie posiadł katalizatora. Paranoja jak na czasy budzących się wreszcie uczuć do środowiska. (na podst. relacji znajomego studenta z Poznania- jechał przez osiedle, ponieważ skrzyżowanie Żabikowska - Kościuszki było zamknięte).

Z rozmów z mieszkańcami i przedstawicielami Spółdzielni Mieszkaniowej nic nie wynika. Są zadowoleni, że ruch się zmniejszył. A znaki drogowe? Przecież możesz, nędzny automobilisto, chodzić pieszo. A kto cię zmusza do korzystania z drogi osiedlowej. Chcesz - proszę bardzo! Ale będziesz zatrzymywał się przed każdą muldą i powolutku przetaczał cielsko stalowego potwora!

„Można jechać wolniej, choćby 5 km/ h - to nie jest zabronione". Tak, Mili Państwo, ale ze znaku wynika, że można jechać szybciej, choćby 30 km/ h. I według przepisów jest to prędkość bezpieczna na danym odcinku. **Pierwsza poprawka do Kodeksu Drogowego: przepisy nie dotyczą Spółdzielni Mieszkaniowej "Lubonianka"! Na tym terenie ze względu na niereformowalną bezmyślność właścicieli trzeba zachować szczególną ostrożność!**

MULDY

Bo po cóż owa wartość - 30 km/ h? A **po tuż**, że aby uczynić zadość przepisom, trzeba ją zachować, natomiast, aby nie urwać sobie połowy samochodu i nie zostawić sztucznej szczęki w kierownicy, trzeba ją drastycznie zmniejszyć, najlepiej do zera. Zapominacie, że nikt nie jest jasnowidzem, a ulica Osiedlowa to droga publiczna, a nie tor do rajdów z przeszkodami. Aby nie kpić z ludzi, zainstalujcie, Mili Państwo, zamiast ograniczenia prędkości zakaz wjazdu.

Najzabawniejsza (albo, jak kto woli, najsmutniejsza) jest obserwacja funkcjonowania muld: Kierowca z zewnątrz wjeżdża na osiedle. Z dozwoloną prędkością. Przeważnie w ostatniej chwili hamuje przed muldą. Lecz zdarza się często, że nie dowierzając własnym oczom po prostu lekceważy wystający garb i "dowierza" za garbem. Ale już nie oczom, lecz uszom i całemu ciału, które odbija się od sufitu, aby z łoskotem giętych sprężyn wrócić na swe właściwe miejsce w fotelu.

Wkurzony do nieprzytomności następne odcinki pokonuje już na pełnym gazie na złość wykonawcom, pomysłodawcom i komu tam jeszcze. Zatrzymuje sie tylko z piskiem opon przed kolejnymi muldami z szacunku dla własnego portfela. Zaobserwowane. Żadnego zmyślania.

Trzeba dbać o bezpieczeństwo pieszych, szczególnie dzieci, które zwłaszcza w "przytulnym" otoczeniu bloków skłonne są do niezachowywania ostrożności. Ale można było sięgnąć po rozwiązania sprawdzone, funkcjonujące z korzyścią dla obu stron i spełniające swe funkcje (patrz numer czerwcowy WL, str 7, "O bezpieczniejsze ulice"). Bo z tego, co przytaczam, wynika, że sposób wykonania muld na naszym osiedlu obu stronom szkodzi.

muldy

I wreszcie dajcie sobie spokój z myśleniem: "Bo mnie się wydaje, że tak będzie dobrze, to tak zrobię i szlus!". Życzę miłego dnia.

Stary Józef

Hej, ŻAK-owcu!
w niedzielę
Druga Runda
wymiany głowy.
Nie prześpij
w liściach,
daj sobie szansę
na wybór.

!

Trzech chłopaczków spiera się, kto z nich miał najstarszego dziadka. Jeden z nich mówi:

-Mój dziadek był taki stary, że nic nie pamiętał.

Drugi:

-Mój dziadek był taki stary, że cały był pomarszczony.

A trzeci z westchnieniem:

-Mój dziadek był taki stary, że aż tata musiał go zastrzelić.

★★★

Mój przyjaciel opowiadał mi niedawno, że gdyby drzwi w jego mieszkaniu otwierały się do wewnątrz, to by mu żonę z meblami w ścianę prasowały. Natomiast pokoje ma tak małe, że ostatnio znajomy pomylił je z wnękami na szafy.

POZDRÓWKI

Niedawno otrzymałem list od przyjaciół z Francji, z Bonsecours, którzy odwiedzili nas w sierpniu. W liście prośba, aby pozdrowić wszystkie rodziny i młodych ludzi, którzy organizowali spotkanie, w szczególności zaś (uuuuwaga!!) wszystkie czarujące polskie dziewczyny za uśmiech i życzliwość. Niniejszym przekazuję: "Hello to everybody! Thanks for everything! I hope we could see ourselves again and why not in France?"

Sposób na życie

Hamburg. Wielkie miasto portowe nad Łabą. Drugi, po Amsterdamie, port w Europie. Ośrodek handlu, kultury, nauki dawnego RFN, obecnie Niemiec.

Bardzo ciekawa zabudowa, nowoczesna komunikacja, szerokie ulice. Ale przede wszystkim doskonała sieć miejskich dróg rowerowych. Na każdej ulicy w centrum i na głównejszych ulicach dzielnic na obrzeżach miasta - pasy wydzielone dla użytkowników dwóch kółek. Wybrukowane czerwoną kostką brukową są doskonale widoczne na szarej płycie chodnika. Na skrzyżowaniach i przejazdach - osobna sygnalizacja. Krawężniki oczywiście obniżane do poziomu jezdni.

A co z tego wszystkiego wynika? Multum rowerów „wszelakiej maści". I to niezależnie od pogody. Gdy marzłem chroniąc się pod daszkiem przystanku autobusowego przed podmuchami ostrego północnego wiatru i wsłuchiwałem się w bębnienie ulewy (W Hamburgu częściej pada, niż nie pada), przede mną przemykali rowerzyści okryci płaszczami foliowymi, długimi pelerynami, czasem z dziećmi w koszykach umocowanych na kierownicy. Rower to nic strasznego.

Oczywiście rowerzysta jest tam szanowany. Samochód ustępuje mu pierwszeństwa. Nikt nie parkuje na drodze rowerowej, jak to się czyni np. w Poznaniu. Rowerzyście towarzyszy zawsze uśmiech. Rower to balsam na zatrute spalinami wielkomiejskie powietrze. Trzeba to dodać, że dzięki powszechnemu stosowaniu katalizatorów powietrze daleko lepszym jest od naszego smogu, który poczułem natychmiast na dworcu Poznań Główny.

Ze smutkiem pomieszanym z tęsknotą wracam myślą do uśmiechniętych hamburskich rowerzystów, gdy słyszę, jak niektórzy radni lubońscy na sesji zastanawiają się nad przekazaniem trzech tysięcy złotych na wykończenie ścieżki rowerowej biegnącej przez Luboń. Rozpamiętują konieczność zasyfionych (to najlepsze określenie, które odda rzeczywistość) do nieprzyzwoitości Kocich Dołów. Mówi się im - rower to edukacja. Edukacja? Jakżeż? To się w głowie pomieścić nie chce.

Tak, Panowie, czas zmienić zaskorupiałe stereotypy. Rower to sposób na życie.

Stary Józef

MEMENTO MORI

(PAMIĘTAJ O ŚMIERCI) - sekwencja na listopad, motto tego miesiąca, napomnienie a może przestroga, która powraca w jesiennych refleksjach. Myśl ta przewija się także przez strofy dwóch wierszy lubońskich autorek, które prezentujemy w numerze tego melancholijnego i zadumanego miesiąca. (Drugi wiersz na str. 14.) Od siebie dodam za Horatiusem - NON OMNIS MORIAR (NIE WSZYSTEK UMRĘ).

St-wski

„Wybacz mi Mamo"

Wybacz mi Mamo
za późno na żale,
choć z wielkim szacunkiem
wspominam Cię stale.
Poczułam samotność
i w sercu pustkę,
gdy na siebie czarną
zarzuciłam chustkę.
Nie ma Cię przy mnie,
odeszłaś na zawsze,
teraz zrozumiałam,
jakie to straszne.
Przyzywam Cię co dzień
i z Tobą szepcę,
chcę byś pocieszała
moje samotne serce.
Przychodzisz więc do mnie
w nocy sen,
lecz zawsze znikasz
nim nastanie dzień.
Dzięki Ci za tę pociechę,
że choć we śnie
darzysz mnie uśmiechem.
Wybacz mi Mamo,
lecz teraz dopiero
poświęcać się umiem,
kiedy sens życia rozumiem.

Irena Pilarska-Gazecka

nim macie sami doskonalsze wznieść"

mówi poeta.

Maksyma ta powraca, gdyzbliża się Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki. W tym dniu powracamy myślą do tych, których już nie ma pośród nas, a którzy jeszcze nie tak dawno byli między nami. Brakuje nam ich głosu, uśmiechu, czasem nawet skarcenia.

„Wielkieś mi uczyniła pustki w domu moim, moja droga Orszulo, tym zniknieniem swoim", pisał Jan Kochanowski i wiele prawdy było w słowach mistrza z Czarnolasu.

Stoimy pochyleni w zadumie i refleksji. Pamiętajmy, że jeszcze jest czas i możemy zmienić coś na lepsze w naszym postępowaniu. Możemy zasłużyć na pamięć i dobre wspomnienie tych, którzy przyjdą po nas na etap ziemski.

Dzień Zmarłych to święto, podczas którego oglądamy w telewizji majestatyczne cmentarze na Rossie we Lwowie, zaduszkowe warszawskie Powązki, romantyczne praskie Hradczany. Pamiętajmy jednak, że obok tych wielkich i pięknych cmentarzy są małe, często zapomniane mogiły, leżące gdzieś w ostępach leśnych. W nich spoczywają anonimowi bohaterowie naszej historii, powstańcy, żołnierze i zwykli ludzie, którzy tę historię tworzyli. Patrzą teraz na korony drzew, odpoczywają po pracowitym życiu, które oddawali często po to, byśmy dzisiaj mogli mówić po polsku. Nie zapominajmy o nich, zapalmy znicz i ofiarujmy chwilę modlitwy.

A.P.

Szycie spodni

cd. ze str. 9

Było to ich zadanie domowe na wakacje. Z obszernej przecież książki każdy zmajstrował sobie rolę i „Ptasiek" jest grany. Janusz przyznaje, że nie przepada za Whartonem, natomiast spotkanie z „Ptaśkiem" było dla niego nowym doświadczeniem. Ponieważ imponowało mu, że Waldemar jest laureatem Festiwalu Monodramistów w Toruniu i że są z różnych teatrów, postanowił spotkać się ze Szczepaniakiem, by „zrobić krok naprzód". Z kolei Waldek Szczepaniak przyznaje, że nie zna lepszego od Jasia aktora do roli człowieka-ptaka.

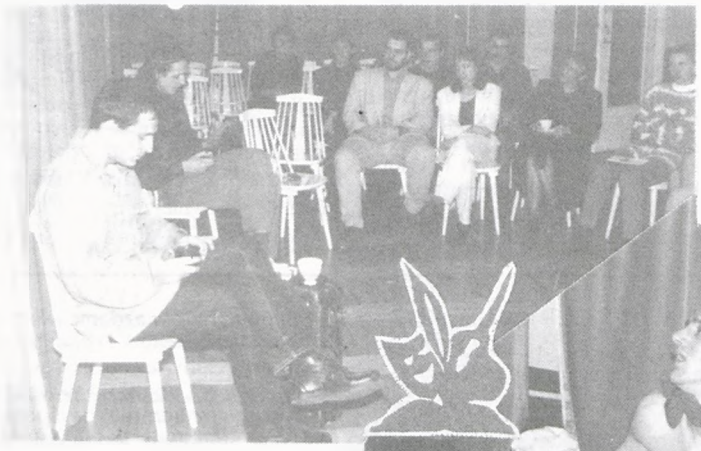

Po spektaklu, do późnych godzin nocnych trwały rozmowy lubońskiej młodzieży z aktorami, na temat współczesnej sztuki.

„Ptasiek" - spektakl - narodził się na Malcie. Tam pierwszy raz go zagrali. Jest grany poza teatrem. Lubański spektakl był osiemdziesiątym. Wszystko układałoby się dobrze, gdyby nie to, że przedstawiciel Whartona nie przedłużył prawa na wystawianie „Ptaśka". Z tych względów nie udało im się niestety zagrać w czasie wizyty Whartona w Poznaniu.

- *„Sroka z zespołem z Krakowa dostał się, nie wiem jak, listownie do Whartona i ten im pozwolił grać. I grają. Nam życie nie dało tej szansy"* - mówi z pewnym żalem Janusz Stolarski

„Ptaśka" na scenie traktują jak szukanie teatru wszędzie, jak to określił Waldek. Ta specyficzna naiwność, jaka bije z literatury Whartona, sprawia, że nie broni się ona na scenie tak, jak szekspirowski Hamlet. To swoiste wyzwanie dla aktora, który musi znaleźć pretekst do wejścia na scenę, pretekst do zejścia z niej, wreszcie musi znaleźć miejsce na pointę. Przeważnie jest tak, że wiele spraw związanych z tworzeniem spektaklu załatwia za aktora ktoś drugi - scenograf, scenarzysta, szewc. Tym razem wszystko - od lampy w kształcie klatki, w którą wpatruje się Ptasiek, poprzez walizkę, na której przykuca, czy muzykę Milesa Davisa do miski z bananami, którymi karmi Ptaśka Al - wszystko to jest pomysłem aktorów. Ten pełny udział właśnie, jak przyznaje Stolarski, był i jest bardzo ekscytujący. Dzięki temu we dwójkę zbudowali „teatr". Mały, na miarę ich skromnych możliwości i na miarę ich osobowości, ale jest to teatr. Normalnie teatr to instytucja, która zmusza do przyjścia na próbę o godz. 9.00, a nie o 9.15, w której dostaje się repertuar i trzeba grać role, których się nie cierpi, obok tych, które się uwielbia. Pracuje się w grupie, a więc zwalniając się z próby, robi się kłopot dwudziestu innym osobom.

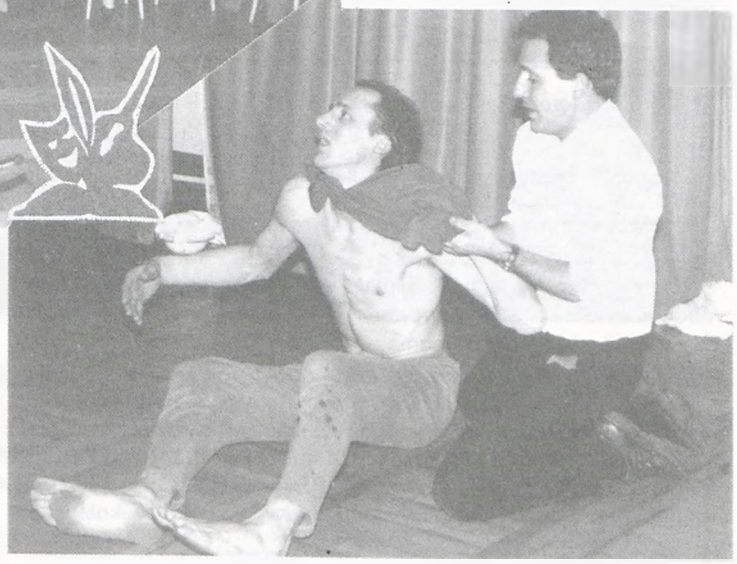

Przy „Ptaśku" mogli z siebie zrzucić „okrutne kajdany", jak to określa Szczepaniak. Było dla nich ogromną frajdą to, że krótkie spodnie aktora, któremu każdy mówi, co ma robić, zamienili na długie spodnie, które udało im się uszyć.

Tomasz Linkiewicz

„Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy

Młodzież z Ośrodka Kultury w Luboniu w czasie porządkowania grobów na cmentarzu w Żabikowie, gdzie leżą między innymi pomordowani w żabikowskim Obozie Karno - Śledczym więźniowie różnych narodowości.

„Chwila zadumy - czas"

Siedzę. Jest cicho.
I zegar cichutko
Mierzy swój żywot.
Odlicza minuty,
Godziny i doby;
Czasy pokoju
I czasy niezgody.
A lata wciąż płyną,
Życie się zdziera.
Jedno się rodzi,
Drugie umiera.
Skóra się marszczy,
Włosy siwieją.
Deszcz nieraz pada
I wiatry zawieją.
Te pierwsze, „jedyne"
Miłości rdzewieją.
Ci jedni zapłaczą,
Ci drudzy się śmieją.
Lecz staną wskazówki
I zegar umilknie.
Ludziom uciekniesz
JEMU nie umkniesz...

Urszula

W dniach od 22 do 26 listopada odbywają się coroczne obchody Dni Honorowego Dawcy Krwi.

Krew jest najcenniejszym lekiem - darem człowieka dla człowieka. Tego leku ciągle brakuje, dlatego bardzo często opóźnia się przeprowadzanie skomplikowanych operacji. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, w Luboniu wyłoniła się grupa założycielska, która przed rokiem, 28 października doprowadziła do powstania Klubu Honorowego Krwiodawstwa. Wybrano wówczas zarząd Klubu, na którego czele stanął jej inicjator, prezes - Jerzy Zieliński, wiceprezesem został - Roman Lewandowski a sekretarzem Stanisław Sobkowski. Klub w chwili utworzenia liczył 10 osób (minimum potrzebne do jego założenia). Na koniec 1994 roku było już 14 członków, którzy oddali honorowo 9,9 litrów krwi. Obecnie mija pierwsza rocznica działalności a liczba członków wzrosła do 26 osób. **Od początku 1995 roku do końca października członkowie Klubu oddali honorowo 38 litrów krwi.** Do najbardziej aktywnych można

zaliczyć członków zarządu Klubu. Wyróżnić należy również innych: Bronisława Tomkowiaka - 1,8 litra krwi, Jarosława Migę, Adama Ratajczaka, Krzysztofa Sikorskiego - oddali w 1995r. po 1,6 litra oraz Grzegorza Lorynckiego i Grzegorza Lewandowskiego - 1,35 litra. Wśród grona honorowych krwiodawców w Klubie „Lubonianka" są dwie kobiety: Dorota Chudzicka oddała 1,35 litra i Aleksandra Sobkowska oddała 0,9 litra krwi.

Z okazji przypadających Dni Honorowego Krwiodawstwa, Zarząd Klubu organizuje uroczystą akademię i wieczorek taneczny, na który zaprasza 25 listopada 1995 r., o godz. 17.00 do sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka" przy ulicy Żabikowskiej 62. Zostaną wręczone odznaki Zasłużonego Honorowewgo Dawcy Krwi III i II stopnia oraz upominki ufundowane przez Zarząd Miasta Lubonia. Na akademię zaproszeni zostali przedstawiciele Zarządu Okręgowego PCK i Burmistrz Lubonia.

Jerzy Zieliński

WIECZÓR DLA SENIORA

10 października jest zapisany w kalendarzu jako „Dzień Człowieka Starego". Aby go uczcić, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) w Luboniu zorganizował dla naszych seniorów wieczór muzyczno - poetycki. Przybyło około 120 osób, a sala w Taniej Jadłodajni pękała w szwach.

Serdeczne słowa do seniorów skierowali obecni na sali: dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Poznaniu - Lidia Wrocińska-Sławska i przewodniczący Rady Miejskiej Lubonia - Zdzisław Szafrański. Na uroczystość przybyli również: wiceburmistrz - Marek Bartosz, ksiądz proboszcz Stefan Patryas, prezes Stowarzyszenia SF „Ludzi Dobrej Woli" - Adam Gabler, przewodniczący Komisji Sfery Społecznej Rady Miejskiej - Bronisław Podżerek oraz sponsor Maria Kowalkiewicz. Pracownicy MOPS wręczyli każdemu seniorowi ufundowany przez sponsorów symboliczny kwiatek i czekoladę.

Głównymi gwiazdami wieczoru były: Helena Dżokas - piosenkarka , znana jako Eleni i poetka Joanna Olejniczak - kobieta biznesu i zarazem człowiek wielkiego serca. Na co dzień prowadzi pracownię krawiecką w Luboniu, a w wolnych chwilach przelewa na papier swoje refleksje, rozważania i wspomnienia. Piosenki Eleni i wiersze pani Joanny stanowiły jedną całość, i sprawiły, że niejednej osobie popłynęły łzy wzruszenia. Imprezie towarzyszył kameralny nastrój blasku świec i delikatnych reflektorów. Atmosfera na sali, jak określili uczestnicy, była cudowna - na przemian cisza, gromkie brawa i łzy. Osobowość Eleni i pani Joanny sprawiły, że dla wielu osób przeżycia tego wieczoru pozostaną na długo w pamięci. Na zakończenie artystki - Eleni i p. Joanna rozdawały autografy. Zaznaczyć trzeba, że udział pani Eleni był bezinteresownym gestem w stronę lubońskich seniorów.

(J.P.)

POSZUKIWACZE BRONI

Od kwietnia tego roku działa na terenie Lubonia Stowarzyszenie Spaleologii i Archeologii Ogólnowojskowej. Zrzesza ono obecnie siedemnastu członków, których łączy zainteresowanie historią wojskowości oraz pasja zbieracka (w wydaniu profesjonalnym).

Cele ich działalności obracają się głównie wokół kwestii związanych z Drugą Wojną Światową. Uważają, że nadal na terenie Polski istnieje wiele miejsc, w których można natrafić na stosy poukrywanych dokumentów dotyczących np. produkcji uzbrojenia (w tym najnowocześniejszych wówczas typów broni rakietowej, przeciwlotniczej, przeciwpancernej a nawet atomowej), sprzętu wojskowego a także materiałów strategicznych. Szczególne ich zainteresowanie wzbudza broń atomowa, nad którą doświadczenia prowadzono na kilkunastu polskich poligonach, z których to jedno znajduje się bardzo blisko na zachód od Poznania.

Członkowie Stowarzyszenia od dwóch lat pracują nad dokumentacją video Międzyrzeckiego Rejonu Umocnień, jednego z największych zespołów fortyfikacji w Europie. Ten unikalny kompleks obronny w ostatnich latach ulega postępującej w szybkim tempie dewastacji, w związku z uprawianą na coraz szerszą skalę tzw. turystyką bunkrową.

Za jeden z największych swoich dotychczasowych sukcesów uważają odkrycie sporej dokumentacji dotyczącej działalności niemieckiej fabryki zbrojeniowej w Zasiekach.

Dokonano tego podczas szczegółowej penetracji dawnych obiektów fabrycznych. Znalezione materiały, to głównie dokumenty dotyczące produkcji jak i pracujących tam ludzi.

Za kolejne osiągnięcie uważają zlokalizowanie ponad 200 obiektów na terenie Polski związanych z przemysłem zbrojeniowym, w tym również ośrodki badań jądrowych, m. in. w Nowogrodzie Bobrzańskim.

Obiektem ich zainteresowań jest także teren Lubonia i jego okolice. Jak twierdzą, istnieje bowiem jeszcze wiele nie wyjaśnionych kwestii dotyczących chociażby: żabikowskiego Obozu Karno - Śledczego, szkoły Hitlerjugend w Dębienku czy zatopionych transportów kolejowych ze sprzętem wojskowym w pobliskich jeziorach.

Swoje zbiory, których mają niemało, chcieliby przechowywać i udostępniać. Ich zdaniem, dobrym miejscem jest np. Muzeum Żabikowie, w którym można by utworzyć dział poświęcony okupacji. Placówka taka mogłaby stać się miejscem, gdzie będą eksponowane odkryte przez nich pamiątki z czasów wojny. Uatrakcyjniłoby to z pewnością charakter monotonnego, jak na dzisiaj, muzeum.

St-wski

Konkurs

W piątek rano 6 października, dowiedzieliśmy się, że będziemy brali udział w teleturnieju „Szóstka na szóstkę", który odbył się we wrocławskim studiu telewizyjnym. Mieliśmy reprezentować szkoły województwa poznańskiego i popisać się wiedzą z dziedzin: geografii, fizyki, chemii i języka obcego.

Pobiegliśmy do domu zabrać zeszyty, aby powtórzyć bieżący materiał. Tego samego dnia już o godzinie 12.00 wraz z dyrekcją naszej szkoły pojechaliśmy do Wrocławia. Deszcz opóźnił nasz przyjazd, ale do studia

ZDECYDOWAŁA KOSTKA

dotarliśmy na czas. Nerwy ściskały nam gardła, chcieliśmy zrobić wszystko, aby wypaść jak najlepiej. Wybiła godz. 17.00! Nasza kolej! Weszliśmy do ogromnego studia telewizyjnego, gdzie czekały na nas pozostałe drużyny. Poszło wspaniale. Zajęliśmy I miejsce razem ze Szkołą Podstawową Nr 21 z Poznania. Do finału jednak mogła się dostać tylko jedna ze szkół. A zamiast dodatkowych pytań, o naszym losie miał zdecydować rzut „kostką szczęścia". Niestety, tu szczęście nam nie dopisało i przegraliśmy jednym oczkiem.

Ogólnie jesteśmy jednakże zadowoleni, gdyż udało nam się bardzo dobrze wypaść, zwiedzić studio i wziąć udział w teleturnieju.

Dyrekcja - p. Grażyna Leciej i p. Krzysztof Bonia podtrzymywała nas na duchu.

Pełni wrażeń wróciliśmy do domu.

Uczniowie klasy VIII a.

Dominika Roszak, Monika Grześ, Łukasz Gabler - reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3.

Rowerem pod górkę

W niedzielne przedpołudnie, **1 października Malta przeżyła prawdziwy najazd rowerzystów górskich. Blisko stu nastolatków, uczniów poznańskich szkół podstawowych uczestniczyło w rywalizacji o tytuły indywidualnego oraz drużynowego Mistrza Poznania w kolarstwie górskim.** W wyścigu uczestniczyli zarówno chłopcy, jak i dziewczęta w wieku od 10 do 15 lat. W młodszej grupie wiekowej zawodnicy mieli do pokonania trasę o długości 2,5 kilometra.

W starszej kategorii dziewcząt duży sukces odniosły reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 3 z Lubonia. **Zwyciężyła Justyna Kowalska, kl. VI a, drugą była koleżanka z klasy - Anna Bielkowska.** W klasyfikacji drużynowej chłopców do 12 lat trzecie miejsce zajęli uczniowie z lubońskiej SP 3.

Reprezentacja naszej szkoły, mogła uczestniczyć w mistrzostwach Poznania dzięki pomocy następujących rodziców: p. Jacka Michalczyka, Leszka Gazmona, Stanisława i Andrzeja Bielawskich, którzy zapewnili dzieciom dojazd oraz napoje. Wszystkim serdecznie dziękujemy za okazaną nie pierwszy już raz pomoc, a uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Dariusz Sommerfeld

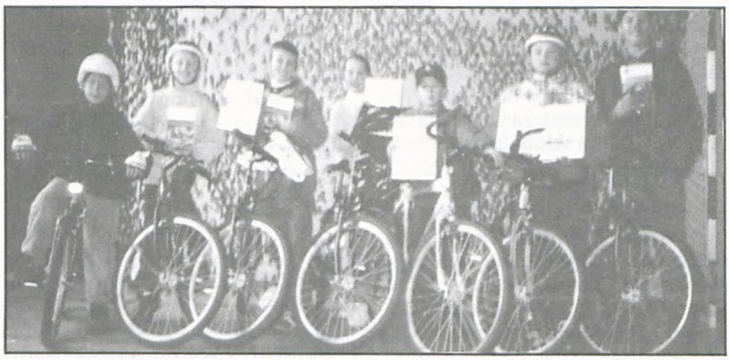

Reprezentanci SP3. Stoją od lewej: Kuba Gajewski-Glodek, Paweł Szczepaniak, Anna Bielkowska, Justyna Kowalska, Łukasz Nowak, Szymon Jencz, Maciej Michalczyk.

Klub Brydżowy „Impas Lubonianka"

istnieje od 1987r. i skupia obecnie 14 członków, przy czym większość to ludzie grający w naszym Klubie od początku jego istnienia. W latach ubiegłych braliśmy udział w rozgrywkach ligowych. Niestety od dwóch sezonów nie bierzemy w nich udziału ze względu na niedostatek kadr. Sporadycznie uczestniczymy w turniejach organizowanych w Poznaniu.

Jesteśmy zainteresowani pozyskaniem nowych członków - szczególnie młodzieży. Wszystkich chętnych grających lub chcących poznać tajniki tego przyjemnego sportu zapraszamy bardzo serdecznie w każdy poniedziałek, o godz. 18.00, do świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej, przy ul. Żabikowskiej 62.

Krzysztof Malinowski

XV LAT

W listopadzie 1995r. mija 15 lat od utworzenia w Luboniu stowarzyszenia parającego się turystyką i krajoznawstwem, tj. Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego. Inicjatorem utworzenia takiego Oddziału był Eugeniusz Kowalski, którego poparli działacze turystyczni. W skład powstałego wówczas stowarzyszenia weszły Koła PTTK, które wcześniej istniały i działały na terenie Lubonia. Były to: Klub Krajoznawczy HEP „Żabikowo", składający się ze starszej młodzieży, działający przy Szkole Podstawowej Nr 1, SKKT przy Szkole Podstawowej Nr 2, Sekcja Młodzieżowa Klubu Górskiego „Limba" z Naramowic, oraz tworzone nowo Koło PTTK przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Lubonianka". Powstałemu wówczas Oddziałowi PTTK przyszła z pomocą wspomniana Spółdzielnia Mieszkaniowa, udostępniając dla jego działalności, początkowo pomieszczenia swego biurowca, a następnie pomieszczenia piwniczne na terenie osiedla adaptowane na klub. Oddział systematycznie rozwijał swoją działalność programową, organizując różnego rodzaju imprezy turystyczno-krajoznawcze i rekreacyjne oraz szkoląc przyszłych działaczy. Na przestrzeni minionych lat nastąpił znaczący rozwój działalności PTTK na terenie Lubonia, wzrosła też liczba jego członków i kadry programowej. W roku 1980 Oddział rozpoczął działanie z liczbą 70 członków, w najkorzystniejszych latach liczył 399 członków, a obecnie skupia 148 osób. Na kadrę programową Oddziału składają się Przodownicy Turystyki Pieszej, Górskiej i Motorowej, Instruktorzy Krajoznawstwa, Strażnicy Ochrony Przyrody oraz Organizatorzy Turystyki. Działalność Lubońskiego Oddziału PTTK znalazła uznanie, czego dowodem jest odznaczenie Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej i Honorowym Dyskiem WKFiT Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Działacze zaś posiadają wiele wyróżnień resortowych i PTTK-owskich oraz państwowych.

Oddział posiada osobowość prawną a na jego osiągnięcia składa się również praca istniejących Kół PTTK. Aktualnie w Luboniu zrzeszone są: Koło Nr 1 - „Astroteradeus", Koło Nr 2 - „Lubonianka" przy Spółdzielni Mieszkaniowej, Koło Nr 3 - „Naramowice", Koło Nr 4 Klub Młodzieżowy „Żak", Koło Nr 5 SKKT przy SP1, Koło Nr 8 - SKKT przy SP4, Koło Nr 13 Klub Górski „Limba", Koło Nr 14 „Fosfory" przy Zakładach Chemicznych, Sekcja Samochodowa „Lubonianka". Okresowo działały 3 koła: SKKT przy SP1, SKKT przy SP2, SKKT przy Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie, SKKT przy Szkole Podstawowej w Poznaniu, Młodzieżowy Klub Górski „Kremenaros". Zmniejszona liczebność Oddziału to przede wszystkim okresowy upadek turystyki młodzieżowej w lubońskich szkołach, czego przyczyną jest brak nauczycieli i opiekunów SKKT. Można tu przytoczyć choćby fakt dobrego działania SKKT przy SP2, które po rezygnacji opiekunki przestało istnieć mimo zainteresowań turystycznych młodzieży.

Przy okazji tej rocznicy należy przypomnieć organizowane przez lubońskich działaczy PTTK imprezy takie jak: Topienie Marzanny, Wiosna Naramowicka, Zloty Zwycięstwa Młodzieży Lubonia, Złota Jesień, imprezy na orientację, Rajdy Szlakami Sławnych Wielkopolan, Rajdy Szlakami Mazurka Dąbrowskiego (motorowe i piesze), rajdy samochodowe, górskie obozy wędrowne dla młodzieży oraz zimowiska organizowane w ciekawych zakątkach Polski, wyprawy górskie w Europie organizowane przez Klub „Limba".

Działacze lubońscy brali też udział w wymianie turystycznej z Bułgarią i angażują się w wymianie turystycznej (rodzinnej) z Holenderskim Klubem Turystycznym Północnej Holandii Berend Botje.

Ponadto byliśmy organizatorem zlotów: Przodowników Turystyki Pieszej i Strażników Ochrony Przyrody dla województwa poznańskiego. Zorganizowaliśmy też znaczącą imprezę dla uczczenia 110 rocznicy turystyki górskiej. Imprezą, która rozsławiła Luboń w kraju był Ogólnopolski Indywidualny Rajd „Pamięć Wiecznie Żywa". Odwiedzamy miejsca pamięci narodowej, gromadzimy dokumentację dotyczącą pamięci narodowej na przestrzeni wieków. Inna impreza to Wielkopolski Indywidualny Rajd Przyrodniczy. Osiągnięciem Oddziału jest przeprowadzenie inwentaryzacji i doprowadzenie do uznania za godne ochrony aleje lipowe na ulicach Lubonia.

Oddział prowadzi też prelekcje i odczyty o tematyce turystycznej i krajoznawczej, jak również organizuje wystawy. Przyjęliśmy imię sławnego Polaka lat międzywojennych i okupacji, związanego również z Luboniem - Cyryla Ratajskiego. Dla uczczenia 120-tej rocznicy urodzin wydaliśmy medal okolicznościowy z jego podobizną, który nadawany będzie zarówno działaczom jak i sympatykom w formie wyróżnienia i podziękowania za pomoc w naszej działalności.

Zarząd Oddziału PTTK Luboń pragnie poprzez „Wieści Lubońskie" podziękować wszystkim, którzy swą pomocą przyczyniają się do rozwoju turystyki w Luboniu.

(Z. Jankowski)

„A" klasa

Prawdziwą rewelacją w A-klasie są rezerwy LKS-u. Zdecydowanie przewodzą w swojej grupie, w której mogą pochwalić się dużą skutecznością strzelecką.

W VII kolejce II LKS rozgrywał mecz w Bukowcu z tamtejszą Koroną. Po bardzo dobrym spotkaniu młodzież lubońska pokonała gospodarzy 1:0. Bramkę zdobył S. Sołecki.

Następnie LKS II podejmował na własnym boisku Jedność Dopiewo. W tym spotkaniu nasza drużyna urządziła ostre strzelanie zwyciężając 7:1. Bramki zdobyli: Pluciński 2, Piechowicz, Grek, Jarlaczyk, Drożdżyński, S. Sołecki.

W IX kolejce drużyna Opału Pniewy może mówić o dużym szczęściu. Uległa ona na własnym boisku rezerwom LKS-u tylko 1:3. W sumie był to mecz nie wykorzystanych sytuacji podbramkowych z naszej strony. Bramki zdobyli: Berlicki 2, S. Sołecki.

X mecz LKS II rozegrał u siebie z Arką Kiekrz. Goście mają również aspiracje do awansu do klasy okręgowej. Zapowiadało się więc ciekawe spotkanie. Niestety, był to jednak mecz do jednej bramki. Zawodnicy LKS-u zafundowali swoim wiernym kibicom „koncert" strzelecki, gromiąc gości aż 7:0. Bramki zdobyli: Berlicki 2, Tomkowiak, Domaniecki, Piechowicz, Drożdżyński, Kaczmarek.

W przedostatnim meczu rundy jesiennej LKS II na wyjeździe pokonał Polonię Nowy Tomyśl 5:0. Bramki zdobyli: Kwiatkowski i Piechowicz po 2 oraz Drożdżyński.

Po XI kolejkach rezerwy LKS-u są zdecydowanym liderem, mają na swoim koncie 24 pkt., 37 bramek zdobytych i 12 straconych.

Władysław Szczepaniak

III liga

Bardzo chimerycznie grają III-ligowcy w sezonie jesiennym. Po nie najlepszych meczach do XI kolejki sytuacja się zmieniła. Czyżby czarna seria przegranych i kryzys zostały przerwane? Przyjrzyjmy się ostatnim wynikom.

W XII kolejce LKS podejmował Kotwicę Kołobrzeg. Był to bardzo wyrównany pojedynek. Ostatecznie lubonianie zwyciężyli 2:1. Bramki zdobyli: Rybak, Kwiatkowski.

11 października w Luboniu został rozegrany zaległy mecz z Lechem II Poznań. W tym spotkaniu lubonianie zagrali poprawniej, a młoda drużyna Lecha II również pokazała wysoki kunszt piłkarski.

Emocjonujące spotkanie ostatecznie lubonianie wygrali 2:1. Bramki zdobyli: Wawrzyniak, Wilczyński.

W XIII kolejce na wyjeździe, LKS zmierzył się z „maruderem" tabeli z Polonią Jastrowie. Było to spotkanie nie wykorzystanych sytuacji podbramkowych przez naszych zawodników. Skromne zwycięstwo LKS-u 1:0 jak najbardziej zasłużone. Bramkę zdobył Kwiatkowski. „Bohaterem" w tym dość łagodnym spotkaniu był sędzia, który pokazał aż 9 żółtych kartek, 5 dla gospodarzy i 4 dla LKS-u.

W XIV kolejce LKS po ciężkiej walce pokonał Lubuszanina Drezdenko 1:0. Bramkę zdobył Drewicz.

Szlagierem jesiennej rundy była XV kolejka - spotkanie LKS-u z liderem III ligi - Intratem Wałcz. Przypomnijmy, że właśnie tę drużynę trenuje doskonale znany w Luboniu, poprzedni trener LKS-u - Ryszard Marcinkowski.

Przed rozpoczęciem spotkania miała miejsce mała uroczystość. Zarząd LKS-u oficjalnie i publicznie podziękował p. Ryszardowi za czteroletnie zaangażowanie i trud pracy trenera w Lubońskim Klubie Sportowym. Z rąk prezesa, Stanisława Butki, były trener otrzymał upominek i kwiaty.

Spotkanie, chociaż nie stało na najwyższym poziomie, dostarczyło sympatykom wielu emocji. W 70 min. prowadzenie objęli goście, którzy od tego momentu mieli optyczną przewagę. Największe niebezpieczeństwo zagrażało ze strony dobrze znanych zawodników Wałcza takich jak: Molewski, Borówko, Myszka. Zawsze będący na posterunku bramkarz LKS-u Kotorowski dał sobie radę z powodzeniem. W 83 min., kiedy to Wilczyński wyrównał na 1:1, nastąpił prawdziwy szał radości. W sumie po zaciętym pojedynku, remis w pełni zasłużony dla obydwóch drużyn. Zespół LKS-u wystąpił w składzie: Kotorowski, Nowak, Sidorski, Wiórek, Dłużyk, (Drewicz 60 min.), Jarlaczyk, Wawrzyniak, Rybak, Szymański, Kwiatkowski, Wilczyński.

W przedostatniej XVI kolejce rundy jesiennej do Lubonia zawitał wicelider tabeli - Błękitni Stargard Szczeciński. Był to bardzo dobry mecz w wykonaniu obydwu drużyn. Kibice opuszczający stadion żałowali, że nie było jesienią więcej takich dobrych spotkań ze strony LKS-u. Ostatecznie nasz zespół pokonał wicelidera 2:1. Bramki zdobyli: Rybak i Wilczyński.

Po XVI kolejkach drużyna LKS-u zajmuje czwartą pozycję w tabeli z 31 punktami z dorobkiem 24 bramek i 18 straconych.

Władysław Szczepaniak

Baw się z nami

Spośród nadesłanych do redakcji „WL" prawidłowych rozwiązań krzyżówki z poprzedniego numeru, wylosowaliśmy kartkę - Piotra Kubiaka, zamieszkałego przy ul. ul. 11 Listopada 164. Nagrodą jest książka, którą prosimy odebrać w redakcji, ul. Żabikowska 42.

Puchar Polski

W drugim występie o PP na szczeblu Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, rezerwy LKS-u 12 października podejmowały czołową drużynę IV ligi - Unię Swarzędz. Po bardzo dobrym i ciekawym spotkaniu LKS II pokonał gości 4:2. Bramki zdobyli: Piechowicz - 2, Berlicki, Tomkowiak.

W.S.

W październiku i listopadzie sponsorami nagród dla kibiców byli:

- Telekomunikacja Polska S.A. - Poznań,
- „Anika"- E.S. Butkowie - Luboń,
- Cukiernia - Piekarnia - P. Koperski, Poznań, plac Spiski 1.

TMS STELLA

Sekcja piłki nożnej w dwóch grupach wiekowych stanowi podstawową działalność Towarzystwa Młodzieży Sportowej STELLA.

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 stanowią **drużynę juniorów młodszych**, która uczestniczy w rozgrywkach swej grupy ze zmiennym szczęściem. Widać jednak ogromne zaangażowanie i postępy w szkoleniach. W porównaniu z ubiegłym sezonem drużyna odnosi więcej zwycięstw. Z przyczyn formalnych w rozgrywkach nie mogą brać udziału zawodnicy, którzy w tym roku kalendarzowym ukończyli szkołę. Sądzimy jednak, że w przyszłym sezonie ponownie, wspólnie z młodszymi kolegami będą stanowić dobrą drużynę juniorów starszych.

Druga drużyna to seniorzy. Jak wiemy, występują w III grupie klasy „B", która liczy 9 zespołów (po wycofaniu się z rozgrywek Warty Cieszyn). W drużynie trenuje obecnie 35 piłkarzy, głównie z Lubonia. Spoza Lubonia są: bramkarz - Krzysztof Dąbrowski z Wir, napastnik Piotr Hebernik z Puszczykowa oraz Robert Filary, który od niedawna mieszka w Poznaniu. Występ seniorów w jesiennym sezonie STELLI należy uznać za bardzo udany. Przypomnijmy wyniki: LZS Sobota - STELLA 1:2, Suchary Suchy Las - STELLA 0:6, Piast Kobylnica - STELLA 2:4, STELLA - Sparta II Oborniki 3:0 (walkower), Orkan Objezierze - STELLA 3:2, STELLA - Orkan Pamiątkowo 10:0, Urząd Celny Poznań - STELLA 0:2, TPS Winogrady Poznań - STELLA 1:6

Najlepszym strzelcem w jesieni był Piotr Habernik, zdobywca 10 bramek. Pozostałe bramki strzelili: Robert Szynka - 7, Piotr Kowalczyk - 4, Witold Leszczyński - 3, Dominik Stranz i Robert Filary - 2 oraz Robert Twardowski, Robert Lisiecki i Paweł Kotliński po - 1. Ponadto uzyskano 3 bramki za walkower i 1 samobójczą. Trenerem obydwu drużyn juniorów i seniorów jest Edmund Kosicki, a kierownikiem sekcji piłkarskiej i zarazem gospodarzem boiska Jerzy Szymkowiak.

Zespół seniorów, o czym świadczą wyniki, prezentował bardzo dobrą formę, pomimo jednej wpadki. Na wyróżnienie zasługują wszyscy zawodnicy, nie tylko ci, którzy występowali na boisku, ale również ci, którzy z różnych powodów takich możliwości nie mieli, a pilnie trenowali. Taktyka szkoleniowa trenera daje możliwość gry wszystkim, którzy na dany mecz prezentują najlepszą formę, a ilość odbytych treningów i sumienność stwarza podstawy zdrowej rywalizacji w walce o dostanie się do podstawowej jedenastki. **(Kazimierz Przydanek)**

Zarząd TMS STELLA za pośrednictwem „Wieści Lubońskich" składa serdeczne podziękowanie panu Edmundowi Wichłaczowi za wkład pracy i udostępnienie ciągnika do wałowania boiska oraz panu Tadeuszowi Kujawie, za ofiarowany dla młodzieży sprzęt.

Tabela grupy III kl. „B"

1. TMS STELLA Luboń	8	21	35:7
2. LZS Orkan Objezierze	8	18	31:14
3. T.P.S. Winogrady P-ń	8	15	30:20
4. LZS Piast Kobylnica	8	14	25:16
5. KS Sparta II Oborniki	8	10	17:23
6. Urząd Celny P-ń	8	8	14:18
7. LKS Orkan Pamiątkowo	8	7	8:29
8. KS Suchary Suchy Las	8	6	9:30
9. LZS Sobota	8	4	14:18

OGŁOSZENIA DROBNE

- Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego i wykonanie instalacji elektrycznych. Luboń, ul. Poniatowskiego 7, tel. 104-009. (002)
- Zakład Tapicerski wykonuje usługi w zakresie renowacji mebli, w tym mebli stylowych. Luboń, ul. Jagiełły 12a, od godz. 16.00 - 20.00. (003)
- Domofony, alarmy, anteny, naprawy - montaż, tel. 103-619. (016)
- Zakład Szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie, Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 131-631. (063)
- Pomieszczenie do wynajęcia 50 lub 100 m2, tel. 131-631. (064)
- Malowanie, tapetowanie, odnawianie mebli, tel. 131-137. (094)
- Przeróbki instalacji sanitarnych łazienek i inne, tel. 103-998 wieczorem, rach. VAT. (174)
- Ocieplenia, tynki, szpachlowanie, płytki, boazerie, zabudowy, instalacje, tel. 131-908. (187)
- Naprawa i konserwacja sprzętu audio-video, usługi elektroniczne MTV, codziennie godz. 9.00 - 15.00, Luboń, pl. Wolności 3, tel. 130-376. (191)
- Kupię kawalerkę w Luboniu, tel. 104-303. (213)
- Przestrajanie UKF, wszystkie typy odbiorników. Cena 20,00 PPHU „Scorpio". Luboń, ul. Żabikowska 62 I, tel.130-476. (257)
- PPHU „Scorpio" - wzmacniacze antenowe i osprzęt, produkcja sprzedaż. Ceny hurtowe, tel.130-476, Luboń, ul. Żabikowska 62 I, tel.130-476. (258)
- Zanim kupisz antenę telewizyjną, zrób pomiar natężenia pola stacji TV w Twoim domu. Firma „Scorpio" wykonuje pomiar w domu klienta. Koszt 25,00 wraz z dojazdem, tel.130-476. (259)
- Zespół muzyczny, wesela, zabawy, sylwester, tel.131-012. (262)
- Sprzedam parownik elektryczny, tel. 103-367. (276)
- Studentka udziela korepetycji: chemia, biologia, historia, tel. 130-699. (278)
- Szukam pokoju z kuchnią w Luboniu lub okolicy, tel.139-049. (279)
- Sprzedam wózek dziecięcy trzyfunkcyjny, tel. 130-663. (280)
- Sprzedam tanio suknię ślubną i sukienkę komunijną (atłas), tel. 105-264. (281)
- Angielski, matematyka, tel. 761-338. (282)
- Sprzedam komputer 386 SX 33, tel.761-338. (283)
- Sprzedam tanio okno drewniane 2-skrzydłowe 206x143 cm z szybami, tel.103-104. (284)
- Język polski korepetycje, tel.103-069. (285)
- Instalacje elektryczne, domofony, instalacje odgromowe, tel.130-695. (286)
- Wypożyczam przyczepkę plandekowaną, tel.130-023. (287)
- Tanio sprzedam używany segment, tel.130-228. (288)
- Zamienię mieszkanie trzypokojowe osiedle „Lubonianka" na czteropokojowe, tel.131-472. (289)
- Sprzedam sukienkę komunijną z dodatkami - 100,00 zł, tel.131-
- Tanie korepetycje z matematyki i j. polskiego, przygotowanie do egzaminów wstępnych szkół średnich, tel. 102-249. (291)
- Sprzedam choinki sztuczne 1,5 i 1,0 m wysokie, maszynę do szycia walizkową, Luboń, ul. Konopnickiej 10, tel. 102-210. (292)
- Sprzedam Amigę 500, 1MB + kolorowy monitor + joysticki + 200 dysków. Luboń ul. Faustmana 8, po godz. 16.00. (293)
- Sprzedam tanio 38 m2 mozaiki parkietowej dębowej, Luboń, ul. Polna 4. (294)
- M-3 własnościowe + garaż, domek gospodarczy i ogródek w ładnej miejscowości 30 km od Poznania, zamienię na M-3 lub M-2 w Luboniu, tel.103-430. (295)
- Sprzedam ciemnobrązową meblościankę z ławą, na wysoki połysk, tel.131-430. (296)
- Biuro „Legat" poszukuje domów, mieszkań i działek na sprzedaż i wynajem, tel.670-621 i 130-108. (297)
- Studentki matematyki udzielają korepetycji. Tanio, tel.105-012. (298)
- Sprzedam samochód „Audi 200" rok 1990, kolor czarny metalik z pełnym wyposażeniem, tel.131-430. (299)
- Tanio sprzedam nowy odtwarzacz compactowy, tel. 102-229. (300)
- Sprzedam tanio meble (stołowy) mahoń - wysoki połysk, tel.131-405.
- Sprzedam suknię ślubną, wzrost 170 - 175cm, na szczupłą sylwetkę, tel. 22-30-62.
- Sprzedam suknię ślubną, tel. 105-476, po godz. 17.00.
- Poszukuję nauczyciela gry na pianinie, tel. 130-423.

PRACA

- Agencja ubezpieczeniowa przyjmuje współpracownika na zlecenie, tel.(061) 515-932
  Księgowa poszukuje pracy, tel. 103-680. (233)

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ LUB OFERUJESZ, SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH. JEDNO SŁOWO TYLKO 15 GROSZY !!! UWAGA! OGŁOSZENIA O PRACĘ DARMOWE !

STOWARZYSZENIE SPOŁECZNEGO FUNDUSZU LUDZI DOBREJ WOLI

Mieszkańcy sobie

Uwaga! Tylko osoby legitymujące się pisemnym poświadczeniem Stowarzyszenia mogą zbierać dary rzeczowe na potrzeby naszej organizacji. Dary pieniężne można wpłacać na konto:
Stowarzyszenie Społeczny Fundusz „Ludzi Dobrej Woli" - Luboń
PKO BP I O/P-ń 63799-105082-132

Nasza jadłodajnia przy ul. Jagiełły oferuje dla wszystkich chętnych smaczne dwudaniowe obiady z kompotem w cenie:
zupa 60 gr
drugie danie 1,30 zł
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 12.30 - 15.30

Uwaga! organizujemy przyjęcia okolicznościowe i rodzinne (po umiarkowanych cenach) tel. 102-297.

Staropolskim - Bóg zapłać! - składamy szczere podziękowania wszystkim (obecnym i przyszłym) naszym ofiarodawcom.

ZARZĄD

Stowarzyszenie Społecznego Funduszu „Ludzi Dobrej Woli" poszukuje lekkiej maszyny do pisania dla osoby niepełnosprawnej z domu opieki społecznej. Prosimy o kontakt pod nr tel. 102-297.

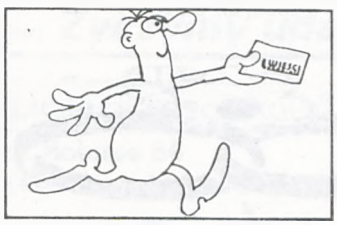

W ostatnim wydaniu Waszego pisma „Stary Józef" w swoim artykule pt. „Śmierduszewo, czyli wszystkiego najlepszego na łykend" pisze o smrodzie, który owiewa nasze miasto od wschodu.

„Fosfory" i „Ziemniaki" - przemysł ten zatruł nasze środowisko dostatecznie. Lecz na tym nie koniec. Po zachodniej stronie ul. Żabikowskiej usytuowano wysypisko śmieci dla całego obszaru, chyba łącznie z Mosiną. W dodatku pozwolono sobie na tym terenie w odległości ok. 50 m od ulicy Żabikowskiej otworzyć zlewnię nieczystości płynnych. Znów z całej okolicy, łącznie z Puszczykowem i Mosiną zwozi się nieczystości z szamb od rychłego rana do wieczora. Usytuowanie zlewni fekaliów w tak bliskiej odległości od naszych domów powoduje, że rozchodzący się fetorek nie pozwala mieszkańcom na wietrzenie swoich domów. Lecz tu już nie chodzi tylko o nasze nosy. Tu chodzi o zdrowie przede wszystkim naszych dzieci. Można sprawdzić. Wszystkie są alergikami, często chorującymi z objawami niedyspozycji układu trawiennego - jak przy zatruciach. Już od 1993 r. mieszkańcy walczą o zamknięcie zlewni, było nawet na ten temat zebranie mieszkańców z Telewizją. Pozwolono nam się wyżalić, wysłuchano naszych propozycji i na tym się skończyło. Smród i zaraza nadal rozchodzi się po okolicy. Miejska Rada zrobiła swoje: pozwoliła nam się wyżalić. Natomiast żadnej konkretnej odpowiedzi na nasze skargi nie otrzymaliśmy. „Sanepid" był również o tej naszej wielkiej bolączce powiadominony. Bez echa. Przykre, że tak lekceważy się obywateli miasta, którzy przecież płacą podatki na utrzymanie miasta w należytej higienie. A tak niedawno były „Dni Lubonia" ...

Cecylia Kucharska

Od red. Władze miasta przygotowują się do dużej kilkumiliardowej (wg starych zł) inwestycji polegającej na przeniesieniu uciążliwego wylewiska nieczystości płynnych. Nowe wylewisko usytuowane będzie po wschodniej części ul. Żabikowskiej, wykonane według nowoczesnych technologii zachodnich szczelne i bezpieczne, także pod względem zapachowym. O dokładne przedstawienie tematu poprosiliśmy członka Zarządu Miasta odpowiedzialnego za ochronę środowiska - Dariusza Listkiewicza. Problem ten i zamierzenia miasta w tym zakresie zostaną szeroko przedstawione w kolejnych „Wieściach

Ośrodek Kultury w Luboniu
zaprasza na

BAL SYLWESTROWY

Oferujemy:
- nocny program estradowy variette,
- dobrą kuchnię,
- wesołą zabawę

Bliższych informacji udziela i bilety sprzedaje Ośrodek Kultury - Klub Rolnika przy ul. Sobieskiego 97 w godz. 12.00 - 18.00, tel. 130-072

Urodzenia

- Magdalena Pakuła - 19.09.1995r., Luboń, ul. Dolna 6
- Damian Nowicki - 20.09.1995r., Luboń, ul. 11 Listopada 98
- Michalina Bartosiak - 22.09.1995r., Luboń, ul. Walki Młodych 21a
- Mateusz Szymankiewicz - 22.09.1995r., Luboń, ul. Okrzei 13
- Julia Lewandowska - 24.09.1995r., Luboń, 11 Listopada 134
- Adam Pioterek - 24.09.1995r., Luboń, ul. Wojska Polskiego 59
- Marcin Glista - 25.09.1995r., Luboń, ul. Sienkiewicza 22
- Wojciech Lehmann - 27.09.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 25
- Julia Wilczek - 28.09.1995r., Luboń, ul. Wawrzyniaka 17
- Adrianna Goch - 28.09.1995r., Luboń, ul. Miodowa 18
- Dominika Nawrocka - 29.09.1995r., Luboń, ul. Fabryczna 49
- Kinga Miler - 29.09.1995r., Luboń, ul. Armii Poznań 31
- Dawid Kasztelan - 30.09.1995r., Luboń, ul. Solskiego 31
- Angelika Kącka - 01.10.1995r., Luboń, ul. Polna 4
- Dagmara Buczkowska - 01.10.1995r., Luboń, ul. Lipowa 44
- Kamil Nawrot - 02.10.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 62I/ 50
- Aleksandra Stoińska - 03.10.1995r., Luboń, ul. Długa 6
- Sebastian Jurga - 04.10.1995r., Luboń, ul. Kilińskiego 10
- Patrycja Piotrowska - 06.10.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 58/ 49
- Piotr Wrzeszykowski - 06.10.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 62H/ 31
- Krzysztof Wojciechowski - 08.10.1995r., Luboń, ul. Broniewskiego 9a
- Karolina Pytlak - 08.10.1995r., Luboń, ul. Armii Poznań 72
- Maciej Wosik - 12.10.1995r., Luboń, ul. Jaśminowa 16
- Adrianna Szymczak - 12.10.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 32
- Mateusz Kaczmarek - 14.10.1995r., Luboń, ul. Buczka 4
- Dominika Duda - 15.10.1995r., Luboń, ul. Żabikowska 58/ 13
- Małgorzata Biniaś - 16.10.1995r., Luboń, ul. Okrzei 75

ŚLUBY

- 07.10.1995r. - Michał Snela / Poznań/ i Beata Korytowska/ Luboń/
- Waldemar Rzepka / Wiry/ i Lidia Kalinowska / Luboń/
- Piotr Zgrzeba / Luboń/ i Monika Podbylska / Luboń/
- 14.10.1995r.
- Robert Piotrowski / Luboń/ i Anna Lipiak / Luboń/
- Jarosław Stróżczyk / Wronów/ i Karolina Wąsiewicz / Luboń/
- 20.10.1995r.
- Robert Kaźmierczak / Luboń/ i Monika Żuk / Luboń/
- Leonard Szczepaniak / Luboń/ i Genowefa Drgas / Poznań/
- 21.10.1995r.
- Tadeusz Jurewicz / Luboń/ i Magdalena Sójka / Suwałki/
- Robert Piskunowicz / Poznań/ i Alina Król / Luboń/
- Piotr Konieczny / Poznań/ i Renata Łyskawka / Luboń/
- Rafał Urban / Wiry/ i Sylwia Dziudzia / Luboń/
- Tomasz Jakubiak / Poznań/ i Bożena Przybylska / Luboń/
- 24.10.1995r.
- Ryszard Kubiak / Luboń/ i Krystyna Kaźmierczuk / Gorzów Wlkp./
- 27.10.1995r.
- Robert Szmidt / Poznań/ i Anna Antkowiak / Luboń/
- 28.10.1995r.
- Tadeusz Paszek / Zduny/ i Sabina Nakonieczna / Sułów/
- Franciszek Wilczewski / Rzegnowo/ i Katarzyna Kokoszka / Luboń/

ZGONY

- Franciszka Krawczak - l. 94, Luboń, ul. Ar. Poznań 66
- Stanisław Szumski - l. 43, Luboń, ul. Ar. Poznań 72
- Jadwiga Kaczmarek - l.83, Luboń, ul. Wiejska 24
- Marian Kędziora - l.49, Luboń, ul. Piaskowa 17
- Jan Karaś l.61 Luboń, ul Kopernika 25
- Anna Ossowska - l.90, Luboń, ul. Mokra 6
- Kasper Sawka - l.74, Luboń, ul. Lipowa 47
- Henryk Kierończyk - l.69, Luboń, ul. Cmentarna 1

Jesteś spostrzegawczy, masz lekkie pióro i chciałbyś dorobić oraz interesujesz się tym, co dzieje się w naszym mieście i okolicy, to zgłoś się do redakcji „Wieści Lubońskich". Poszukujemy dziennikarzy, reporterów i korespondentów chętnych do współpracy nawet na kilka godzin miesięcznie.

Bliższych informacji udziela redaktor naczelny „WL" pod numerem telefonu 130-972.

Biuro Majątku Komunalnego (BMK) przy Urzędzie Miejskim w Luboniu, informuje Mieszkańców miasta, że zgodnie z zarządzeniem Dyrektora BMK, na wysypisko mogą wywozić odpady komunalne wyłącznie mieszkańcy i jednostki gospodarcze miasta Lubonia posiadający specjalne zezwolenie.
Zezwolenia można otrzymać w Urzędzie Miejskim, pok. 002, w godz. 8.00 do 14.00, w dniach urzędowania. Na druku zezwolenia należy wypełnić oświadczenie z podaniem danych właściciela posesji. Jednostki gospodarcze miasta Lubonia zobowiązane są do wystąpienia na piśmie do BMK o zezwolenie na wjazd na wysypisko z zaznaczeniem rodzaju wywożonych odpadów.
Informacje, tel. 130-011 w. 201 lub 204, pl. Wolności 2

Podziękowanie

Dla pani Jolanty Pieprzyckiej - kierowniczki Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz dla personelu,
którzy 10 października zorganizowali piękną uroczystość - dla osób złotego wieku.
Wieczór śpiewaczo - poetycki, na którym wystąpiła m. in. Eleni, odbył się w siedzibie Stowarzyszenia „Ludzi Dobrej Woli", przy ul. Jagiełły 13.
W imieniu uczestników wieczoru
B.B.

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr 61 w Luboniu

Zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 24 listopada, o godz. 15.00 odbędzie się zebranie sprawozdawcze za rok 1995. Tego dnia też przy kawce i ciasteczku obchodzić będziemy Dzień Seniora. Zapraszamy do Spółdzielni Mieszkaniowej (świetlica) ul. Żabikowska 62. Prosimy o liczny udział.

Przewodniczący Koła
Bogumiła Koźlik

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ TRUMIEN

punkt sprzedaży poleca:
duży wybór trumien, sarkofagów, krzyży i tabliczek
obudowy mogił
Zapewniamy transport.
Luboń-Żabikowo, ul. Gjraniczna 31
czynne 8.00-20.00, tel. 130-155
400m od ul. Cmentarnej
(003)

W dniu 2 listopada 1995 r. zmarła zasłużona, emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu.

ś.p. Aurelia Stefania Ciosmak

Pedagog z 34-letnim stażem pracy, przez dwadzieścia lat mieszkająca i pracująca w Luboniu. Prowadziła w różnych miejscach oddziały przedszkolne.
Pogrzeb odbył się 6 listopada, o godz. 12.00 w Lwówku Wlkp.
Rodzinie zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu.

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 532 - 905

Pracownia projektowa wykonuje prace w zakresie:

- projektów technicznych wszelkich budynków
- projektów technicznych instalacyjnych
- inwentaryzacji budowlanych, adaptacji
- oceny, ekspertyzy i opinii budowlanych oraz kosztorysowania dotyczącego budownictwa
- poradnictwa prawnego
- projektowania i aranżacji wnętrz oraz reklamy
- szacunków i wycen nieruchomości

BIURO CZYNNE PON. - SOB. 16.00 - 20.00
ZAPRASZAMY

(242)

SIŁOWNIA

DLA PAŃ I PANÓW
od pn. do pt. 8.00 - 21.00
sobota 8.00 - 18.00

LUBOŃ
ul. Dożynkowa 7a
(boczna od Armii P-ń)
tel 13-15-18

Luboń, ul. 11 Listopada 104

(254)

Upominki
- wiklina
- susz
- muszle morskie
- ceramika
- ...

Video
- wypożyczalnia kaset video

TEL. 102 - 797
czynne codziennie od 12.00 do 20.00

UWAGA! Tylko tu kupisz !

KOSZULE MĘSKIE

ponadto polecamy:

- krawaty, muszki, spinki
- plecaki, saszetki, dyplomatki
- parasole, paski, swetry

NOWO OTWARTY SKLEP ZAPRASZA!

Luboń, ul. Żabikowska 49
(obok cukierni "Krzyżan")
tel. 103-691

Zapraszamy w godz. 10.00 - 17.00
w soboty 10.00 - 14.00

(231) ***Życzymy udanych zakupów!***

Pracownia odzieży skórzanej poleca: odzież skórzaną w dużym wyborze wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 130 - 219

(229)

Nowo otwarty sklep "Artykuły dla psa i kota"

Polecamy:
- karmę suchą i mrożoną
- witaminy
- zabawki
- smycze, obroże, kagańce
- legowiska i inne art, zoologiczne
- pasze

ul. Kotowo 64
(koniec ul. Kościuszki)

(155)

Prowadzimy również sprzedaż hurtową mięsa mrożonego - różne gatunki w cenach producenta.

Zapraszamy :
pn. - pt. 10.00 - 17.00
sob. 9.00 - 13.00

NAROŻNIKI
SOFY 3, 2, 1
ŁOŻA, KANAPY
FOTELE

(234)

LUBOŃ
UL. ŻABIKOWSKA 2

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Wolności 2
tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00
od wt. do pt. 7.15 - 15.00
oraz w sobotę 2.XII

Burmistrz Lubonia
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130 - 141

Rada Miejska Lubonia
przewodniczący
dr Zdzisław Szafrański
dyżury radnych w pon. 16 - 18
tel. 130-011, w. 226

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15
tel. 130 - 999

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

STRAŻ MIEJSKA
pl. Wolności 2
tel. 130-011, w. 224 lub 139-091

POSTERUNEK ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY
ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt, sob. 12 - 20

DOM KULTURY ROLNIKA
ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Żabikowska 42
tel. 130-972
czynna: pn, śr, pt. 12 - 18.30
wt. czw, 10 - 15, sob. 9 - 13

Redakcja "Wieści Lubońskich"
dyżury redakcyjne: środy 17.00 - 18.00
i piątki 13.00 - 14.00. Ogłoszenia
i reklamy przyjmujemy w godzinach
otwarcia Biblioteki.

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt, czw. 11 - 17.30, pt. 9 - 15

MIEJSKA OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Okrzei 65, tel. 131 - 939

PRZYCHODNIE
Dziecięca, ul. C. Ratajskiego,
tel. 130 - 691
Ogólna dla dorosłych, ul. Okrzei 65
tel. tel. 130 - 362
Ogólna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 130 - 901

APTEKI
pl. Wolności 6, tel.130 - 282
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00

POCZTY
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 366
czynna pn. pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 130 - 233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 130 - 382
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00
soboty pracujące 8.00 - 15.00

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - - PEDAGOGICZNA
codzinnie 8 - 14, pn. 8 - 19

BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Wolności 6
tel. 130 - 004

MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. "Translub"
ul. Przemysłowa 13
tel. 130 - 145
Całodobowa informacja
autobusowa tel. 530 - 940

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. Żabikowska 62
tel. 130 - 171

STACJA PKP LUBOŃ
ul. Dworcowa
tel. 130 - 431

PTTK
ul. Żabikowska 60 (piwnica)
pon. 17.15 - 19.00

„WIEŚCI LUBOŃSKIE" - Niezależny Miesięcznik Mieszkańców. **WYDAWCA:** Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE". **ADRES:** 62-030 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), Tel. 130-972. **Red. nacz. Piotr Paweł Ruszkowski**, społeczne kolegium redakcyjne: Cezary Biderman, Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Tomasz Linkiewicz (graficzne opracowanie reklam), Stanisław Malepszak, Paweł Nowaczyk (rysunki), Władysław Szczepaniak. Pismo wspierane z budżetu miasta.

SKŁAD: Comtext, Poznań, ul. Junikowska 33, tel./fax 689-464

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia Biblioteki, za ich treść nie

SUPER OKAZJA !

Sklep Wielobranżowy **"PÓŁ CENY"** w Luboniu
ul. ks. Streicha 35/37 (przy kościele)

POLECA BARDZO TANIO DUŻY ASORTYMENT NOWEJ ODZIEŻY I GALANTERII

np: koszule, suknie, szorty, bluzy, żakiety, spódnice, kurtki już od **95.000 zł.**
bluzki, golfy, trykoty, spodnie od **20.000 zł.**
szeroką gamę kostiumów, garsonek,
płaszczy od **250.000 zł.** i obuwia od **35.000 zł.**

Ponadto polecamy wyroby tekstylne, dziecięce, szkolne i zabawki.

Przyjdź - zobacz - zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00.

UWAGA!!! mimo bardzo korzystnych cen DODATKOWA BONIFIKATA

(163)

WAL DRÓB

Luboń, ul. Sobieskiego 95, tel: 131-841

poleca:

- *szeroki asortyment mięs, podrobów i wędlin*
- *specjalność: indyki, kury rosołowe, galareta drobiowa*
- *Przyjmujemy zamówienia na uroczystości*

Zapraszamy do naszego sklepu (094)

wtorek - piątek 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 14.00

BIURO RACHUNKOWE
"RAM"
mgr Elwira Grochowska

- prowadzenie ksiąg podatkowych
- prowadzenie rejestrów VAT
- obliczanie zryczałtowanego podatku dochodowego

Luboń, ul. 11 Listopada 166/2
tel. 102 - 916 (093)

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana, najem, podział lokali, nieruchomości. Pełna obsługa prawna, notarialna i geodezyjna.

Luboń, ul. Poniatowskiego 67
tel. 670-621, 130-108 (087)

OKNA Z PCV

raty! **ROLETY ZEWNĘTRZNE** raty!
BOAZERIE PLASTIKOWE

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 133-986

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie" (235)

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

Antoni Klatkiewicz

Luboń, ul. Podgórna 38, tel. 105-205

- **stoły warsztatowe, regały, stojaki specjalne, wiaty, parkany, kraty, bramy, prace remontowe,**
- **wykonuję lekkie konstrukcje aluminiowe itp.**

Wystawiam faktury VAT

Istnieje możliwość płatności ratalnej.

SERDECZNIE ZAPRASZAM

(182)

MEBLE tapicerowane

sprzedaż, przyjmowanie zamówień
bardzo dogodne raty, bez oprocentowania, bez żyrantów

komplet wypoczynkowy od 510 zł, kanapa od 280 zł
amerykanka od 270 zł

Luboń, ul. gen. Sikorskiego 6

pn. - pt. 11.00 - 17.00
soboty 10.00 - 13.00

(087)

Inter Elgun-2 s.c.

Hurtownia farb i lakierów

Luboń, ul. Mickiewicza 3, tel. 130 - 520

oferuje w cenach producenta:

- emulsje
- emalie
- farby chlorokauczukowe
- farby antykorozyjne
- inne farby specjalistyczne
- tapety, kleje
- przybory malarskie

UWAGA: Dla mieszkańców Lubonia przy zakupach **detalicznych** stosujemy ceny **hurtowe** !

(184)

Biuro prawne "TERALEX"

porady prawne,
umowy, pozwy, podania,
sprawy celne,
windykacja należności
prowadzenie Ksiąg
podatkowych i rejestrów VAT
doradztwo podatkowe
wyceny obiektów budowlanych

Luboń, ul. 1-ego Maja 24
pn-pt 17 - 19.00, tel. 105-211

(081)

Biuro Rachunkowe „CASH"

* kompleksowe prowadzenie ksiąg rachunkowych
* prowadzenie rejestrów VAT
* sporządzanie deklaracji podatkowych

CENY KONKURENCYJNE !

Luboń, ul Sikorskiego 25/14
TEL. 103 - 388

(248)

OFFICE System

ul. Gajowa 6
60-815 Poznań
tel. (0-61)
47-17-54
47-17-55
47-17-56
66-12-61 w. 132

ZAOPATRZENIE BIÓR I SKLEPÓW

kasy fiskalne
ELZAB
SHARP
POSNET

kserokopiarki
RICOH

komputery
ADAX
Windows 95 - po polsku

telefony komórkowe
wagi
metkownice

(255)

Zakład usług komputerowych *Pas Com* O/P-ń

Oferujemy **PROGRAM "FIRMA"** - sprawdzony, skuteczny, łatwy w obsłudze, dla firm handlowych, usługowych i produkcyjnych dowolnej branży.

- *wystawianie faktur VAT i uproszczonych*
- *automat. prowadzenie księgi przychodów i rozchodów*
- *automat. prowadzenie rejestrów sprzedaży i zakupów VAT*
- *obsługa kartoteki magazynowej*
- *rozrachunki z kontrahentami*
- *raporty kasowe, meldunki sprzedaży towarów, inne*
- *ewidencja środków trwałych*
- *obliczanie deklaracji podatkowych PIT-5, VAT-7 itd.*

Ponad 200 instalacji. Aktualizacja do zmian przepisów. Także programy na zamówienie, dostawy sprzętu komputerowego. **Bezpłatne** pokazy. Zadzwoń. Umów się na prezentację.

Biuro Handlowe 62-030 Luboń ul. Okrzei 47
tel./fax 102-468 pon. piątek godz. 9.00 - 16.00

(246)

KOMANDOR **SZAFY GARDEROBY WNĘKI** KOMANDOR

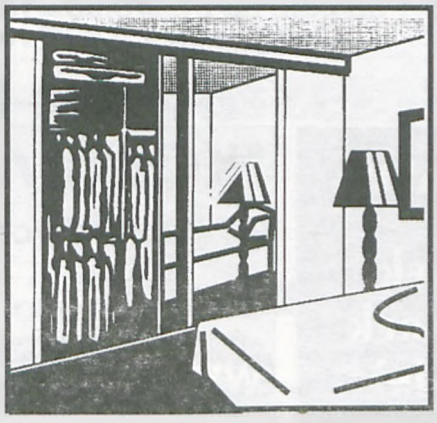

DRZWI PRZESUWANE
DO ZABUDOWY WNĘK I SZAF
KOMANDOR

POZNAŃ, UL. BUKOWSKA 21 TEL. 48 30 92

Masz problem z zabudową wnęki ściany? Zgłoś się do nas !

SOLPOL
agent handlowy
KOMANDOR

Warsztat ślusarski

WYRÓB SPRĘŻYN

Luboń
ul. Armii Poznań 38

131 - 695

(171)

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 131 - 960

(173)

Zakład Usługowy Lech Nowacki

Remonty, adaptacje,
ścianki działowe, płytki itp.
VAT, gwarancje, referencje

Luboń, ul. 1 Maja 2a
Tel. 130 - 585

(126)

RYNNY PCV
Siatka ogrodzeniowa powlekana
Gwoździe

Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 9
(138) **tel. 130 - 033**

MARCO-POLO

Janusz Jakubczak

- anteny TV-SAT
- obrotnice do anten satelitarnych
- dekodery sat. (FILM NET -polska wersja jęz.)
- anteny telewizyjne
- osprzęt antenowy TV
- serwis techniczny TV-SAT

SPRZEDAŻ RATALNA

videofilmowanie

ul. Wiejska 3, Luboń 4
tel. 131 - 489, 130 - 897

(098)

Usługi introligatorskie oprawa książek,czasopism prac dyplomowych, magisterskich, dokumentacji, roczników.

szybko! tanio !

Luboń,
ul. Paderewskiego 29
(daw. Pasikowskiego)
tel. 102 - 435 (046)

WYKOPY ZIEMNE
NIWELACJA TERENU

USŁUGI DŹWIGIEM
TRANSPORT
PRZEWÓZ ŻWIRU,
SZLAKI itp.

TEL: 130 - 596
UL. PONIATOWSKIEGO 39
LUBOŃ

(161)

"KARCHER"

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej

- czyścimy tylko środkami KARCHER-a

Poznań, tel. 67 - 02 - 37

(027)

NAPRAWA ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO
LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64, TEL. 131-244

Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne sprzętu gospodarstwa domowego
autoryzowany serwis: "ZELMER", "FAREL", "DEZAL", "DEZAMET", "DOMGOS", "NIEWIADÓW", "MESKO"
Naprawiamy:
Odkurzacze, roboty kuchenne, miksery, malaksery, ekspresy do kawy, sokowirówki, młynki do kawy, krajalnice, elektryczne maszynki do mielenia mięsa, froterki, suszarki do rąk i do włosów, garnki elektryczne, żelazka suche i z nawilżaczem, termowentylatory, kuchenki elektryczne, lokówki, prodiże, pralki wirnikowe, wirówki itp.

Zakład czynny od pon. do pt. 10.00 - 18.00
w soboty 9.00 - 13.00

(227)

Usługi transportowe (żwir, ziemia)

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
(177) **tel. 103 - 293**

Prywatne Biuro Projektowe

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- wybór wykonawców
- geodezyjne zapisy
- notarialne i podziały
- mapki sytuacyjne

Luboń
ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(024)

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego oraz pralek wirnikowych, wirówek i elektronarzędzi typu wiertarki, szlifierki, młoty udarowo obrotowe różnych firm.

Luboń,
ul. Kopernika 1 koło CPN
czynne od 16.00 do 20.00
tel. 102 - 621

(226)

NAPRAWA

lodówek
ZAMRAŻAREK
i chłodni
ORAZ
MONTAŻ

Dojazd bezpłatny

TEL. 107-454

Komorniki
ul. 3-ego Maja 8

(015)

"KONSTAL"

Ślusarstwo
Luboń 4,
ul. Ratajczaka 13a

wykonujemy

- drzwi
- okna wystawowe
- bramy wjazdowe i garażowe
- kraty
- balustrady
- ogrodzenia
- konstrukcje stalowe
- siatka ogrodzeniowa

(121)

LODÓWKI - ZAMRAŻARKI

Tańsze naprawy w domu klienta

tel. 107-530 lub 771 - 063

Bezpłatny dojazd!

Komorniki, ul. Fabianowska 11 (008)

SKLEP CHEMICZNY
FARBY - LAKIERY

Wanda Czaplewska
Luboń
ul. Żabikowska 56a
tel. 103 - 438

prowadzi sprzedaż:

- **polskich lakierów samochodowych w pełnym asortymencie**
- **szpachli**
- **farb, lakierów, emulsji**
- **rozpuszczalników**
- **gipsu**
- **klejów do glazur ATLAS**
- **narzędzi**

Zawiadamiamy też, że w nowo otwartym sklepie prowadzi się dodatkowo sprzedaż w ilościach hurtowych dla zakładów produkcyjnych po cenach fabrycznych. Przy zakupie większych ilości gwarantujemy bezpłatny transport!

(228)

Usługi krawieckie -
- przeróbki odzieży skórzanej z płaszczy na:
- modne kurtki, szorty torebki, spódnice, kamizelki

Bogusława Szawala
Komorniki,
ul. Fabianowska 11,
tel. 107-530
(230)

GABINET WETERYNARYJNY

POZNAŃ, ul. Matejki 60
LEK. WET. J. WOLIŃSKI

- leczenie
- szczepienia profilaktyczne
- zabiegi chirurgiczne
- SZCZEPIENIA PSÓW I KOTÓW p. WŚCIEKLIŹNIE

WIZYTY DOMOWE DOJAZD GRATIS
9.00 - 14.00 TEL. 303-473
14.00 - 20.00 TEL. 666-364
(185)

GABINET LEKARSKI
PEDIATRA

Lek. med.
Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Streicha 7/2
tel: 130 - 350
Wizyty domowe u pacjenta
(049)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. **GRAŻYNA IWASIEWICZ**
lekarz chorób wewnętrznych

Luboń, ul. Poniatowskiego 20
Przychodnia Rejonowa p. 104 (Poniatowskiego)
wtorek i piątek 16.00 - 17.00

- porady lekarskie
- EKG
- badania wstępne
- badania okresowe

(088)

PEDIATRIA OGÓLNA

- leczenie otyłości
- schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42, tel: 13 - 04 - 07
(171)

Lek. Med. **Anna Woźniak**
Specjalista Chorób Oczu

Przyjmuje
w Specjalistycznych
Gabinetach Lekarskich
Luboń,
ul. Zabikowska 62
(pawilon)
(172) **TEL. 130 - 087**

środy i piątki, 16.30-17.30

Prywatny Gabinet Psychologiczny
mgr Hanna Lenartowicz

- *Doradztwo rodzinne*
- *Leczenie moczenia nocnego u dzieci itp.*

Godz. przyjęć
wt. - czw. 17.00 - 18.00
Luboń ul. Lipowa 61
(róg Poniatowskiego)
tel. 103 - 314
(240)

ORIS

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

Poznań, os. Dębina, pawilon nr 1 (od ulicy Łozowej)

SERDECZNIE ZAPRASZA

CODZIENNIE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZINACH OD 9.00 DO 20.00
W SOBOTY OD 11.00 DO 17.00

ŚWIADCZYMY PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH (RÓWNIEŻ PROTETYKA)

CENY PROMOCYJNE
PRZEGLĄD JAMY USTNEJ
BEZPŁATNY !!!

Salon kosmetyczny "Grażyna"
OFERUJE USŁUGI:

Solarium
Masaż leczniczy klasyczny
Masaż kosmetyczno-higieniczny
Kosmetyka
- manicure
- pedicure
- przekłuwanie uszu
- usuwanie zbędnego owłosienia
- makijaż
- mini lifting

Luboń, ul. Sikorskiego
pawilon 2
tel. 103 - 446

od poniedziałku do piątku 9.00-20.00
sobota 9.00-14.00
(114)

PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. Lesław Lenartowicz
specjalista chirurg

- *gastroskopia, rektoskopia, sigmaidoskopia*
- *chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego*
- *drobne zabiegi; wrastające paznokcie, kurzajki itp.*
- *leczenie żylaków odbytu*
- *wszywanie esperalu*
- *Kwalifikacja do zabiegów laparoskopowych*

Wizyty domowe: tel. 103 - 314
Luboń. ul. Lipowa 61 (róg Poniatowskiego)
godz. przyjęć: pn. - czw. 18.15 - 19.00
(241)

PRACOWNIA OPTYCZNA
Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w przychodni rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00
(007)

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
lekarz chorób dziecięcych

Luboń, ul Ks. Streicha 17

TEL: 130 - 482
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(151)

Lek. Med.
Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog położnik

Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakładów Chemicznych)

poniedziałki, środy 17 - 19

(004)

również rejestracja
telefoniczna
od godz.16, tel. 130-830

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

▷ Ginekologia i położnictwo	pon. 18.30 - 20.00 czw. 17.30 - 19.00	485-312
▷ Choroby serca, EKG Interna	wt. 17.00 - 18.30 czw. 16.00 -17.30	676-395
▷ Chirurgia ogólna Poradnia chirurgii naczyń	pon. 16.30 - 18.00	328-015
▷ Laryngologia	pon. 16.30 - 18.00	328-015
▷ Dermatologia	pt. 16.30 - 18.00	678-153
▷ Okulistyka	śr. 16.30 - 17.30 pt. 16.30 - 17.30	130-087
▷ USG, położnictwo, ginekologia, badanie piersi, jamy brzusznej	wolne soboty 11.00 - 12.00	

Także wizyty domowe.
Honorujemy ubezpieczenia medyczne.
Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(002)

Gabinet Ortopedyczny
dr med. Leszek Romanowski

- ortopedia
- chirurgia ręki
- chirurgia urazowa

- **Luboń, ul. Poniatowskiego 20, Przychodnia Rejonowa, pokój 104**
  poniedziałki 16.00 - 17.00
- **Poznań, ul. Dolina 10/2 (przy Rynku Wildeckim)**
  poniedziałki 18.00 - 20.00, środy 16.00 - 18.00
  tel. 33-56-52 (w godzinach Przyjęć)

W sprawach pilnych tel. 30 - 62 - 44

(158)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
LEKARSKO-PROTETYCZNY

FULL DENT

- Zachodnie materiały, znieczulenia
- Protetyka w pełnym zakresie
- Lakiery zapobiegające próchnicy
- Porady, konsultacje bezpłatnie
- Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szkliwa zęba.
- **RENTGEN NA MIEJSCU**

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ FULL DENT Twój domowy dentysta!

(001)

Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 131-305
Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

Arkadiusz BANACH
dr n. med.
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- diagnostyka i badania gruczołu piersiowego
- OZNACZANIE JAJECZKOWANIA (USG dopochwowe)
- wszystkie zabiegi w znieczuleniu ogólnym

Przyjęcia: wtorki i piątki 14 - 19
Rejestracja telefoniczna: 32 17 08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(214)

dr Anna Hornowska - Banach

- ✔ **OSTEOPOROZA**
  diagnostyka i leczenie
  (Densytometria)
- ✔ USG jamy brzusznej
- ✔ EKG

Rejestracja telefoniczna 32-17-08
Poznań, ul Świerkowa 5 (Dębiec)

(210)

DAL - DENT

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 103 - 031

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

WENUS FRYZ s.c. - Poznań

...to firma znana w całym kraju.
Znają ją nie tylko fryzjerzym,
ale każdy, kto dba
o swoje włosy.
Teraz ma swój sklep
także w ...

...Luboniu, na ul. Sobieskiego 100 a

Polecamy w bogatym wyborze:
- szampony i odżywki do włosów
- farby do włosów renomowanych firm światowych
- szczotki i grzebienie
- płyny do trwałej ondulacji
- sprzęt fryzjersko - kosmetyczny
- artykuły chemiczne

Wstąp, przekonasz się, że warto tu wrócić! Zapraszamy!

(250)

Produkcja - sprzedaż
ZAKŁAD STOLARSKI
Jerzy & Adam Nawrocki

Luboń, ul Fabryczna 49, tel. 130 - 646
(400 m od CPN)

biblioteki
komody

szafki
na zamówienia

(251)

WOL-MEB
FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

MEBLE

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTYCH SKLEPÓW

Luboń, ul. Osiedlowa 12, czynny od 9.00 do 17.00

Poznań, ul Polna 70, czynny od 10.00 do 18.00

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT MEBLI PO KONKURENCYJNYCH CENACH ORAZ NA RATY BEZ ŻYRANTÓW

Zestawy wypoczynkowe

Zestawy kuchenne

Zestawy młodzieżowe

Meble biurowe

Segmenty pokojowe

Meble pojedyńcze

Sprowadzamy także meble na zamówienie

(238)

GABINET LEKARSKI

Puszczykowo, ul. Piaskowa 4

Urszula Rudzińska - internista
Andrzej Rudziński - pediatra

- wizyty domowe
- zabiegi: lasero- i magnetoterapia

Czynny od pn. - pt. po godz. 16.00
TEL. 133 - 095

(253)

SKLEP WIELOBRANŻOWY

Poznań
ul. Głogowska 174
jeden przystanek od pętli górczyńskiej

TU KUPISZ:

- części zamienne do pralek automatycznych, zwykłych, wirówek, odkurzaczy, robotów itp.
- sprzęt gospodarstwa domowego - bardzo dogodne warunki ratalne - bez żyrantów

Informacja
TEL 131-259
od godz. 19.00 - 21.00

TECHNIKA LECZENIA NATURALNEGO

Masaże
- Chiński
- Inhoa
- Limfatyczny

ELEKTROSTYMULACJA PUNKTOWA

Sławomir A. Wiczyński
Tel. 41 - 49 - 49
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. Zabikowska 62 (świetlica)
środa od godz. 16.00 do 19.00
piątek od godz. 16.00 do 21.00
W poniedziałki i wtorki wykonuję pełen zakres usług w domu klienta po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym

(247)

NAPRAWA PILOTÓW ZDALNEGO STEROWANIA DO POLSKICH i ZAGRANICZNYCH TELEWIZORÓW i SPRZĘTU VIDEO

Luboń
ul. Kościuszki 41 (blok)
tel. 131 - 348

(174)

Naprawa telewizorów

- SAMSUNG
- CURTIS
- FUNAI
- PHILIPS
- ROYAL
- GOLDSTAR
- TEC
- NOKIA

PRZESTRAJANIE ODBIORNIKÓW RADIOWYCH NA ZACHODNIE PASMO UKF 88 - 108 MHz

Luboń, ul. Kościuszki 41 (blok)
TEL. 13-13-48

(116)

BANK PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. 131 - 411

BON SZANSA

to nowa 12-miesięczna lokata terminowa, której wysokość oprocentowania wzrasta wraz z długością utrzymywania środków.

Nominał **BONU SZANSA**	200 zł	500 zł	1000 zł	5000 zł
Nominał **BONU SZANSA** WRAZ z odsetkami				
po 1 miesiącu	203 zł	507 zł	1014 zł	5069 zł
po 2 miesiącach	206 zł	515 zł	1029 zł	5147 zł
po 3 miesiącach	209 zł	523 zł	1046 zł	5231 zł
po 4 miesiącach	213 zł	532 zł	1064 zł	5320 zł
po 5 miesiącach	217 zł	542 zł	1083 zł	5415 zł
po 6 miesiącach	221 zł	551 zł	1103 zł	5515 zł
po 7 miesiącach	225 zł	562 zł	1124 zł	5618 zł
po 8 miesiącach	229 zł	573 zł	1145 zł	5726 zł
po 9 miesiącach	234 zł	584 zł	1168 zł	5838 zł
po 10 miesiącach	238 zł	695 zł	1191 zł	5955 zł
po 11 miesiącach	243 zł	608 zł	1215 zł	6076 zł
po 12 miesiącach	248 zł	620 zł	1241 zł	6203 zł

Uwaga: wszystkie kwoty w tabeli zaokrąglono do pełnych złotych.

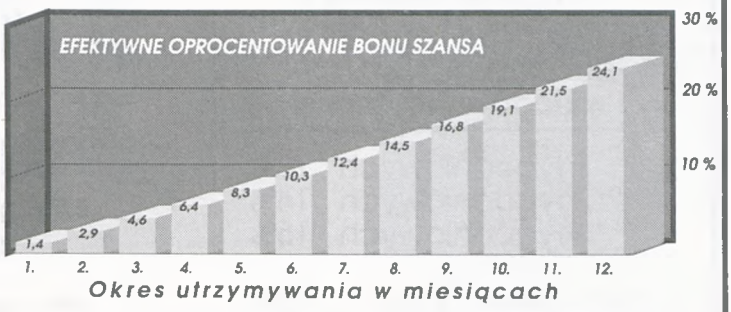

Oprocentowanie BONU SZANSA

- *W momencie wypłaty środków oprocentowanie naliczane jest za pełne miesiące utrzymywania*
- *Dla każdego kolejnego miesiąca odsetki obliczane są według innej, wyższej stopy procentowej.*
- *Odsetki dopisywane są do kwoty lokaty po każdym miesiącu.*

Nominały i rodzaje BONU SZANSA

- *Bony o nominałach 200 zł, 500 zł, 1000 zł i 5000 zł*
- *Możliwość wykupienia bonów imiennych i na okaziciela.*

Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez BANKOWY FUNDUSZ GWARANCYJNY

Z LOKATĄ PO SAMOCHÓD

Bank proponuje założenie lokaty samochodowej, dzięki której możesz zostać właścicielem nowego samochodu już po miesiącu.

- Okres utrzymywania lokaty - 3 miesiące.
- Każda lokata bierze udział w losowaniu 3 razy.
- Możliwy wybór innej marki samochodu.

DO WYGRANIA:
Fiat 126 dla posiadaczy certyfikatów lokat o nominale 700 zł
Fiat Cinquecento dla posiadaczy certyfikatów lokat o nominale 1200zł
Fiat Punto dla posiadaczy certyfikatów lokat o nominale 2100 zł

UWAGA
Klienci Oddziału w Luboniu już wygrali:
Fiata 126 wylosował właściciel certyfikatu nr A-000790/I
Fiata Punto wylosował właściciel certyfikatu nr C-000066/I

GRATULUJEMY
WYKORZYSTAJ TĘ SZANSĘ

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.30 - 15.30

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY w POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętr
tel./fax 130-131

przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

dla lokat i wkładów terminowych

1 tygodniowych	13%
2 tygodniowych	14%
3 tygodniowych	15%
1 miesięcznych	17%
3 miesięcznych	20,5%
6 miesięcznych	22,5%
12 miesięcznych	23,5%
24 miesięcznych	25%

udzielanie kredytów (stawki od 1.X.)

- na działalność gospodarczą oprocentowanych od 32 % do 39% w zależności od skali ryzyka, w tym dla rolników 36%
- dyskontowych 29%
- Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR
- Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 10%
- kredyty gotówkowe: do 6 mies. 35%, powyżej 6 mies. 37%
- dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 31%, do 24 mies. 33%

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

OBSŁUGA
w poniedziałki
7.45 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00

BANK PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

SPÓŁKA AKCYJNA

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. **131 - 411**

OPROCENTOWANIE LOKAT : **NAJWYŻSZE W LUBONIU**

1-tygodniowe	16%
2-tygodniowe	18%
3-tygodniowe	18,5%
4-tygodniowe	19,5%
1-miesięczne	20%
2-miesięczne	21%
3-miesięczne	22%
4-miesięczne	22%
5-miesięczne	22%
6-miesięczne	23%
7-miesięczne	23%
8-miesięczne	23%
9-miesięczne	23%
10-miesięczne	23%
11-miesięczne	23%
12-miesięczne	24%
2-letnie	25%
3-letnie	25%
4-letnie	25%
5-letnie	25%

Bank stosuje miesięczną kapitalizację odsetek.
Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W Banku Przemysłowym przyjmowane są także opłaty bieżące /czynsz, prąd, gaz, woda itp./
Od tych wpłat Bank pobiera 0,3% prowizji.

zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godzinach 8.30 - 15.30